Nr. 265. Wtorek, 20 Listopada 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 z. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłacznie agencya pana Adama, boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 10 listopada b. r. nadać najmiłościwiej c. k. Namiestnikowi w margrabstwie Morawy, Aloizemu baronowi Spens-Boodenowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 października b. r. zamianować najmiłościwiej biskupa sufragana i wikaryusza generalnego rzymsko-katolickiej archidyecezyi lwowskiej, ks. dr. Jana Puzynę, księciem biskupem w Krakowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowiem z dnia 6 listopada b. r. raczył w uznaniu pełnej zasług i skutecznej działalności z okazyi powszechnej galicyjskiej Wystawy krajowej we Lwowie w r. 1894 nadać najmiłościwiej:

krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa: prezydentowi miasta Lwowa, Edmundowi Mochnackiemu;

krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy: konserwatorowi zabytków archeologicznych, właścicielowi dóbr, Władysławowi Łozińskiemu;

order Żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy: inżynierowi, właścicielowi dóbr, Józefowi hr. Łubieńskiemu; członkowi komisyi wystawowej Juliuszowi Mikolaschowi we Lwowie; przełożonemu miejskiego departamentu budownictwa we Lwowie Juliuszowi Hochbergerowi; właścicielowi dóbr i właścicielowi fabryki Janowi Goetzowi w Okocimie, wreszcie dyrektorowi dóbr hr. Andrzeja Potockiego i generalnemu pełnomocnikowi, Juliuszowi Eberswald-Sieglerowi;

tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy: dyrektorowi galicyjskiego Banku krajowego dr. Alfredowi Zgórskiemu;

krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: starszemu inżynierowi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Franciszkowi Skowronowi, profesorowi wyższej szkoły realnej we Lwowie Włodzimierzowi Szuchiewiczowi, sekretarzowi Wystawy Janowi Kazimierzowi Zielińskiemu, artyście-malarzowi Aleksandrowi Gierymskiemu w Krakowie, właścicielowi fabryki Franciszkowi Wczelakowi we Lwowie i właścicielowi fabryki Kazimierzowi Lipińskiemu w Sanoku;

złoty krzyż zasługi z koroną: inspektorowi miejskich ogrodów i plantacyj we Lwowie Arnoldowi Röhringowi, ślusarzowi artystycznemu Janowi Daszkowi we Lwowie i inspektorowi zakładów górniczych i hutniczych hr. Andrzeja Potockiego, Franciszkowi Bartonecowi w Sierszy.

P. Minister skarbu zamianował starszego inspektora podatkowego Michała Wolińskiego radcą skarbowym, a inspektora podatkowego Antoniego Juchmanka starszym inspektorem podatkowym w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi: adjunktów sądu powiatowego: Michała Gołąba w Myślenicach dla Łańcuta, Edmunda Hartmanna w Bochni dla Tarnobrzega i adjunkta sądowego dr. Bronisława Wydrychiewicza w Krakowie dla Liszek.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

Minęły już dla Francyi czasy, w których każde nowe przedsięwzięcie polityczne, pozostające w związku z polityką kolonialną, z pozyskaniem nowych terytoryów — choćby leżących o setki mil od Europy — dla francuskiego sztandaru, wprawiało całą rzeczpospolitę w stan rozgorączkowania, w stan niepokoju, żądzy zwycięstw i zdobyczy. Dzisiaj, gdy wojna Francyi z Madagaskarem zdaje się być rzeczą nieuchronną, gdy nawet nie podlega już wątpliwości, że parlament zgodzi się na wnioski rządu, odnoszące się do tej nowej kolonialnej ekspedycyi: miejsce dawnego stanu rozgorączkowania, domagającego się zadośćuczynienia dla ambicyi narodowej, zajęło w rzeczpospolitej uczucie niepewności, uczucie niejako trwogi o losy tej ekspedycyi i niewiary w jej skuteczność, czy raczej praktyczność. Wprawdzie ci, którzy się jej najwięcej sprzeciwiają, uważają ją za konieczną, z drugiej strony jednak także ci nawet, którzy nawołują do niej najgłośniej, czynią to jakby pod przymusem, a jako główny argument, przemawiający za ich żądaniem podnoszą, iż domaga się tego dobro, sława i honor Francyi.

Istotnie, rzeczpospolita i jej rząd znajdują się w tej sprawie w położeniu przymusowem. Rząd Howasów nie tylko nie dotrzymał warunków traktatu z r. 1885, poddającego Madagaskar pod protektorat Francyi, lecz także prowokował wprost reprezentantów rzeczpospolitej, ubliżał i pozwalał ubliżać prezydentowi francuskiemu, tolerował i osłaniał swą opieką znęcania się krajowców nad poddanymi francuskimi, które w ostatnich czasach posuwano nawet do rozboju mienia Francuzów i do mordowania niewinnych ofiar. Gdyby więc prezydent rzeczypospolitej francuskiej i jej rząd znieśli w milczeniu te upokorzenia ze strony pół-barbarzyńców, jakimi są Howasi: wówczas przeciwnicy prezydenta i rządu potrafiliby rozdmuchać przeciw nim w kraju pożogę nienawiści, podnosząc zarzut, że narażają na szwank interesa i godność Francyi a przyznać trzeba, że w tym razie mieliby do tego nawet pewne prawo. Z drugiej strony jednak, właśnie ci sami, którzy wówczas zarzucaliby gabinetowi niedołęstwo i słabość, dzisiaj jak najostrzej występują przeciw rządowi z powodu, iż „chce wplątać Francyę" w nową wojnę kolonialną...

Swoją drogą i teraz mają oni do pewnego stopnia słuszność. Wprawdzie bowiem piętnastotysięczny korpus, jaki otrzymać ma pod swe rozkazy generał Duchesne, naczelny wódz wyprawy, wystarczyć może najzupełniej do tego, aby zniszczyć słabe siły wojskowe Howasów i zająć fortyfikacye Tananariwy: gdy jednak uwzględni się, iż nie spotka się on na dalekiej wyspie tak łatwo z wrogimi zastępami, że będą one umiały go wciągnąć w zasadzki i nużyć nieustannymi napadami, że będzie musiał przebywać bagna i lasy olbrzymie — okaże się, iż siły ekspedycyi madagaskarskiej są za słabe, aby utrzymać ciągły kontakt pomiędzy operującymi naraz z kilku stron oddziałami i wybrzeżem, aby przetransportować po trudnych drogach ciężkie działa, amunicyę i prowianty dla kilkunastotysięcznej armii i nadać operacyom francuskim potrzebną sprężystość i szybkość. — Tak samo też kredyt 65 milionów uważa wielu dokładnych znawców stosunków na Madagaskarze za niewystarczający; przepowiadają oni, że — jak to miało miejsce także n. p. przy wojnie dahomejskiej — rząd będzie musiał występować przed parlament tem jeszcze nieraz z żądaniem nowych kredytów i nowych posiłków, zanim Francya zdoła Howasów nauczyć szacunku dla siebie i dla traktatów. O tem, iż

WOJCIECH GŁOWACKI

(Sylwetka z roku 1794).

Wśród szarej, bezimiennej rzeszy chłopskiej, która na polach racławickich chrztem krwawym dokupywała się praw obywatelskich dla siebie i swych dzieci, bohaterska postać kuma Głowackiego zdołała się wyróżnić do tego stopnia, iż przeszła do potomności. Krom nazwiska atoli i odważnego czynu, dokonanego w rossyjskiej bateryi, nie wiele więcej wie ogół współczesny o nieustraszonym zuchu, opiewanym przez poetów, uwieńczonym na płótnie malarskim pędzlem. Do niedawna jeszcze utrzymywały się o dalszych losach życia Głowackiego nieprawdziwe, tendencyjnie wymyślone wieści; nie wiedziano nawet, gdzie życie zakończył i w którem miejscu spoczęły jego zwłoki. Dopiero nowsze badania historyczne uchyliły poniekąd rąbka tajemniczej zasłony, kryjącej, dziwnem losów zrządzeniem, wiadomość o Wojciechu Bartoszu, którego wyniosłszy do godności chorążego grenadyerów milicyi krakowskiej, przezwał Naczelnik Głowackim.

O życiu Wojciecha Bartosza przed insurekcyą nie wiele mamy szczegółów. Wiemy tylko, że pochodził z rodziny włościańskiej, oddawna osiadłej we wsi Rzędowice, w powiecie proszowskim, oraz że był poddanym Antoniego Szujskiego, wsi tej właściciela. Daty urodzenia Wojciecha Bartosza nie znamy, ponieważ księgi metrykalne parafialnego urzędu w Koniuszy, do którego Rzędowice należą, sięgają zaledwo r. 1797; dawniejsze stały się pastwą płomieni podczas pożaru, który zniszczył plebanię. Z chwilą wybuchu powstania liczył Bartosz prawdopodobnie lat przeszło czterdzieści. Tak, by przynajmniej wnosić należało z wieku jego małżonki Jadwigi z Czerników, urodzonej w roku 1749, z którą spłodził trzy córki: Helenę, Cecylię i Justynę. Syna nie posiadał Głowacki, który rzuciwszy żonę i dzieci, pospieszył z innymi do obozu Kościuszki, by pod Racławicami wiekopomną okryć się sławą. W raporcie Jana Ślaskiego o bitwie racławickiej, przedłożonym Komisyi porządkowej województwa krakowskiego, znajdujemy najbardziej szczegółową wzmiankę o słynnym ataku kosynierów na rossyjskie działa, streszczającą się w następujących wyrazach: „Naczelnik sam z dobytym pałaszem atakował artyleryę z chłopami naszymi, których tylko trzystu dwudziestu do tego ataku użył, reszta 1.600 stała w odwodzie i tak szczęśliwie, że po pierwszym z armat wystrzale, straciwszy tylko chłopów 16, z krzykiem przerażającym: Szymku, Maćku etc. a dalej! odebrali armat trzy dwunasto-funtowych, a potem razem z batalionem Wodzickiego uderzyli całą siłą i ścianą na moskalów, batalion na bagnety a chłopi na kosy, dosyć, że rów wielki i długi wzdłuż lasu tam będącego, trupami napełnili moskiewskimi. Dalej ośm armat odebrali, 5 ciężkiego, 3 lekszego kalibru. Chłopi nie rozumieli słowa: pardon, na śmierć bili a potem trupów obdzierali." Tak się przedstawia szturm ów, niebywały w dziejach sztuki wojennej, według relacyi Ślaskiego, dowódcy kosynierów, który wszakże ni jednem słowem nie wspomina o czynie Bartosza. Nie znajdujemy również wzmianki o takowym w „Raporcie Narodowi Polskiemu," składanym przez Kościuszkę w dniu piątego kwietnia 1794 roku z obozu nad Słomnikami i dopiero w pierwszych dniach maja t. r. ukazała się w druku odezwa Naczelnika do Komisyi porządkowej krakowskiej, opiewająca, jak następuje: „Wojciech Głowacki, grenadyer Regimentu Milicyi Krakowskiej, rodem ze wsi Rzędowic, starosty Szujskiego, na potyczce dnia czwartego miesiąca i roku bieżących, okazał męstwa swego dowody, pierwszy skoczywszy na baterye nieprzyjacielską; jego odwagę nagradzając, placowałem onego Chorążym w tymże regimencie grenadyerów krakowskich; Komisya zaś porządkowa zobowiąże Starostę Szujskiego, aby o tego poczciwego oficera żonie i dzieciach miał staranie. Dan w obozie pod Bossutowem dnia 13 kwietnia 1794 roku." Do owej odezwy dołączył Kościuszko osobisty przypisek tej treści: „Ja też sam zanoszę prośby do Starosty Szujskiego za nim, aby raczył ulżyć pracy i familii jego stać się ojcem w niebytności jego.

Prócz powyższej odezwy naczelnego wodza potwierdza zresztą fakt wzięcia armaty przez Głowackiego Wojciech Mączyński, dowódca milicyi krakowskiej z czasów, gdy Kraków był rzeczą pospolitą, który, jako podporucznik kosynierów brał udział w bitwie racławickiej „Pierwszym, który wpadł na baterye i zabrał armatę — pisze Mączyński w swych wspomnieniach — niedozwalając z nich wystrzelić, przykrywając swą krakuską jej panewkę, był Wojciech Bartos, przezwany Głowacki, włościanin ze wsi Rzędowic, starosty Szujskiego. Jego odwagę nagradzając Kościuszko, mianował go chorążym w tymże regimencie milicyi grenadyerów krakowskich.... Z tych, co prawie zaraz za Głowackim wpadli na baterye, wymieniam jeszcze Gwiździckiego, włościanina, grenadyera milicyi krakowskiej i Krzysztofa Dębowskiego, chorążego drugiego regimentu." Jak głośnym był czyn Głowackiego w całym kraju, dowodzi najlepiej okoliczność, iż już z końcem maja (dnia 24 t. m.) pojawiła się w warszawskim *Korespondencie narodowym i zagranicznym* znana spiewka „Włościan-Krakowiaków", w której znajdował się ustęp, poświęcony Bartoszowi:

„A ci co byli zwawymi,
Pozostawali starsymi,
Głowacki, co był Bartosem,
Chodzi teraz jak pan z trzosem...."

Nie zbywało wszakże Głowackiemu i na materyalnej nagrodzie za okazane wobec dział nieprzyjacielskich męstwo. Zaraz w dniu czternastego kwietnia, a zatem bezpośrednio po wydaniu bossutowskiej odezwy przez Naczelnika, pisze starosta Szujski do rządcy swych dóbr, Trawińskiego: Mości Panie Trawiński! Za odebraniem tego listu obliguję WPana, abyś dyspozycyę moją wypełnił co do słowa, a to w tym sposobie: Przeszły Wojciech Bartos. a teraźniejszy Wojciech Głowacki, chorąży grenadyerów krakowskich, dystyngował się na dniu czwartego kwietnia, wkroczywszy pierwszy na baterye nieprzyjacielską, dał dowody męstwa swego dla miłości ojczyzny. Ta jego odwaga daje mi okazyę najsłodszą w życiu mojem, że go uwalniam od wszelkiej powinności, równie i żonę i dziatki jego, a tę zagrodę, z której robił, wiecznemi czasy dla jego żony i dziatek daruję, żadnych robocizn nie pretendując; przytem zboża wydać żonie jego na wyżywienie: pszenicy korcy trzy, żyta korcy cztery, jęczmienia korcy cztery i tę moją dyspozycyę bez odwłoki wykonać proszę i obliguję dopełnić wszystkiego. A. kniaź Szujski. P. S. Z obory mojej najlepszą krowę wybrać i dać jego żonie, wieprzka i maciorę dać obliguję."

(Ciąg dalszy nastąpi)

Stanisław Schnür Pepłowski.

wyprawa skończy się ostatecznie klęską Howasów, trudno nawet wątpić, ale też niezawodnie będzie ona wiele kosztowała Francyę a koszta te nie stoją w prostym stosunku z korzyściami, jakie rzeczpospolita może mieć z Madagaskaru.

Rada Państwa.

(*XLIX posiedzenie Izby Panów.*)

† **Wiedeń**, 16 listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 12 m. 30 w obecności bardzo szczupłej liczby członków, oznajmiając, że Najj. Pan i Najd. Arcyksiążę Albrecht raczyli podziękować za kondolencyę Izby z powodu śmierci Najd. Arcyksięcia Wilhelma, a tuż potem poświęcając wspomnienie zmarłemu carowi, których to przemówień Izba, powstawszy, w milczeniu wysłuchała.

Na porządku dziennym drugie czytanie uchwalonego przez Izbę poselską rządowego projektu ustawy o handlu rzeczami ruchomemi za spłatą ratami. — Komisya specyalna wnosi przyjąć projekt, o ile zawiera postanowienia cywilno-prawne i cywilno procesowe, a odrzucić postanowienia karne (do których w Izbie poselskiej taką przywiązywano wagę, że bez nich uważano całą ustawę za bezskuteczną).

Bar. Leitenberger oświadcza się za wnioskiem komisyi, a postanowienia karne uważa za tak niebezpieczne, że mogłyby stłumić cały handel na raty. Mowca wywodzi, że wobec nadmiernej produkcyi przemysłowej trzeba sztucznie propagować odbyt i wzbudzać w ludności wiejskiej chęć kupowania przedmiotów, bez których zazwyczaj się obywa; a taką podnietą skuteczną jest sprzedawanie rzeczy ruchomych za spłatą na raty. Krzywda dla przemysłu z ograniczenia swobody tego handlu byłaby ogromna, bo obroty w nim wynoszą około 30 milionów zł. na rok. Mowca twierdzi, że projekt służy propagandzie antisemickiej, i ubolewa, że prąd ten jest projektem poniekąd legalizowany. Prawda, że handel na raty nastręcza wiele sposobności do nadużyć; ale wystarczą postanowienia cywilno-prawne; karne zaszkodziłyby handlowi rzetelnemu.

Bar. Walterskirchen ubolewa, że komisya opuściła postanowienia karne. Argumenta przywodzone za opuszczeniem nie są trafne, bo rzetelny kupiec nie potrzebuje lękać się postanowień karnych, które ujęte są w taką formę, że właśnie tylko w nierzetelne czyny godzą. Odsyłać zwolenników postanowień karnych do nowego kodeksu karnego znaczy pocieszać może złudnemi nadziejami, bo dziś nikt jeszcze nie wie, czy nowy kodeks karny przyjdzie do skutku. Woląc jednak coś niż nic, mowca oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem komisyi.

Bar. Sochor zaleca nie czynić handlowi na raty przeszkód, bo to handel wielce ważny dla niższych warstw ludności, pozwalający im nabywać różne rzeczy bez naruszenia zaoszczędzonego grosza i dający im je w posiadanie, zanim rzeczywiście na własność są nabyte. To odnosi się do rzeczy potrzebnych; ale i co do zbytkowych nie trzeba ograniczać handlu na raty, gdyż byłaby to krzywda dla ubogich, gdyby się ich pozbawiło sposobności upiększenia sobie życia. Mowca zwalcza tedy postanowienia projektu rządowego i chcąc zilustrować ich okropność, powiada, że wedle nich mógłby być karany uczciwy kupiec, któryby szewcowi sprzedał machinę do szycia, jakiej tylko krawiec używać może. Raz jeszcze przedstawiwszy handel na raty jako nietykalne dobrodziejstwo dla niższych warst ludności, oświadcza się za wnioskiem komisyi.

Tu zabierają głos Ich Ekscelencye PP. Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w obronie projektu rządowego. Głos JE. hr. Schönborna podamy w jutrzejszym numerze.

P. Unger usprawiedliwia wymazanie postanowień karnych przez komisyę. Jego zdaniem nałożenie kary na „wyzyskanie lekkomyślności, słabości umysłu lub niedoświadczenia nabywcy“ nie jest na miejscu w ustawie o handlu na raty, ani też w ogóle w tej formie nie da się przyjąć. Dla czegoż karać to tylko przy sprzedaży na raty? Dla czegoż wyzyskanie tych przymiotów ujemnych miałoby uchodzić bezkarnie przy sprzedaży za gotówkę lub na zupełne poczekanie? To ograniczenie istoty czynu karygodnego nie da się obronić ani prawniczymi, ani praktycznymi względami; sprzeciwiałoby się poczuciu prawa i moralności. Na mnie — powiada mowca — postanowienie to sprawia wrażenie takie, jak gdyby kradzież prawą ręką podlegała karze, lewą zaś była dozwolona. W tym punkcie więc projekt jest połowiczny. Praktycznem następstwem jego byłoby, że lichwa unikałaby sprzedaży na raty, a zachodzi pytanie, czy same już postanowienia cywilno-prawne nie zasznurują handlowi temu gardła tak, że mu zabraknie oddechu. Mowca zwalcza następnie postanowienie o karygodności namowy do lekkomyślnego nabywania rzeczy za spłatą ratami. Ta opieka nad lekkomyślnością nie da się usprawiedliwić; opieka powinna być pozostawiona osobie lekkomyślnej samej nad sobą; kto raz się sparzy, będzie w przyszłości ostrożniejszy. Postanowienie to byłoby karno-prawną premią dla lekkomyślności. Mowca zaleca ku przyjęciu projekt wedle wniosków komisyi.

Hr. Chorinsky oświadcza, że radby widzieć postanowienia karne w ustawie; ale sam także będąc tego zdania, że w formie projektowanej przyjąć ich nie można, a nadto mniemając, że projekt zawiera dość surowe postanowienia cywilno-prawne, wystarczające na stłumienie nadużyć w handlu na raty, głosować będzie za wnioskami komisyi.

W dyskusyi szczegółowej uchwalono dwa pierwsze paragrafy bez rozpraw; paragrafy następne wywołują dyskusyę, która kończy się na odesłaniu kilku z nich do komisyi; aż nakoniec okazuje się, że Izba nie jest zgromadzona w dostatecznej do uchwał liczbie członków (40), skutkiem czego Prezes zamyka posiedzenie o godzinie 4, zapowiadając, że następne odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek.

(*CCCXVIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 17-go listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 minut 20 przy dość pustych ławach, a w obecności wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o poręce skarbowej dla zobowiązań górniczej kasy brackiej w Przybramie.

Wiedeńska Rada miejska petycyonuje o otworzenie granic dla dowozu bydła zagranicznego, ewentualnie także rumuńskiego, do Wiednia, tudzież o popieranie dowozu mięsa australskiego.

Pan Prezes gabinetu ks. Windischgraetz odpowiada na interpelacyę pos. Gessmanna w sprawie stanowiska Rządu wobec faktu, że *Neue fr. Presse* była jakoby przekupiona przez rząd bułgarski, jak następuje:

Rząd w ogóle nie może wywierać wpływu na stosunki dzienników prywatnych, o ile one nie naruszają ustaw obowiązujących. W przywiedzionym przez interpelantów wypadku Rząd tem mniej ma powodu do wystąpienia, ileże fakta przytoczone w interpelacyi nie są wiarogodnie udowodnione, owszem, zaczepiony dziennik ogłosił kilka oświadczeń osób poważnych, które zbijają wymienione twierdzenia. Wśród takich okoliczności Rząd nie ma też powodu odpo iadać na zapytania, które sposobem konkluzyj wysnute są z owych twierdzeń, i wynurza w ogólności ubolewanie, że takie twierdzenia, mogące szkodzić osobom stojącym poza parlamentem, brane są bez poprzedniego zbadania prawdziwości za punkt wyjścia do akcyi parlamentarnej. (*Huczne brawa* z lewicy).

Dalej na interpelacyę pos. Schlesingera w sprawie tendencyjnych sprawozdań Biura korespondecyi telegraficznej z Sejmu węgierskiego, Pan Prezes gabinetu odpowiada, że w przytoczonych w interpelacyi wypadkach nie było żadnej tendencyjności ani nieprawdziwości Czy mowcy Sejmu węgierskiego, w pierwszej linii interesowani w reklamowaniu mylnych sprawozdań, rzeczywiście reklamowali, niewiadomo. Rząd przeto nie ma powodu wystąpić z jakiembądź rozporządzeniem.

Pan Minister rolnictwa hr Falkenhayn na interpelacyę pos. Formanka w sprawie niedostarczenia żołnierzy do pomocy w opóźnionem wybieraniu ziemniaków, buraków i rzepy w Czechach, na Morawie i na Szląsku odpowiada, że wedle poczynionych dochodzeń nigdzie pomocy wojskowej nie potrzeba.

Pan Minister spraw wewnętrznych mark Bacquehem odpowiada na kilka interpelacyj zupełnie podrzędnego znaczenia.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba wybiera dwu sekretarzy w miejsce pp. Stürgkha i Marcheta; wybrani są pp. Demel i Noske.

Następuje dalszy ciąg obrad nad ustawą o skróceniu postępowania parlamentarnego co do projektów odnoszących się do zaprowadzenia nowej procedury cywilnej.

Pos. Bareuther jako mowca generalny przeciw ustawie upomina parlament, aby nie dopuścił się takiego samokalectwa, wcale niepotrzebnego, bo Izba, przychylna nowej procedurze cywilnej, będzie uchwalała paragrafy całemi seryami. Mowca stawia wniosek: odesłać ustawę do komisyi, aby niezadługo na nowo zdała sprawę.

Pos. Morsey jako mowca generalny za ustawą, więcej o reformie sądowniczej niż o właściwym przedmiocie mówi.

Prezes oświadcza, że wbrew wywodomom młodoczeskim nie potrzeba do uchwalenia tej ustawy większości dwu trzecich głosów, bo to nie trwała zmiana regulaminu, lecz wyjątkowe skrócenie postępowania regulaminowego.

W głosowaniu Izba 125 głosami przeciw 36 głosom uchwala przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Dyskusya szczegółowa tyczy się naturalnie tylko samych formalności, mimo to trwa dość długo, bo głó nie pp. Vaszaty i jego antipoda Bareuther chcą poprawkami ratować niby upadający parlamentaryzm; ale Izba odrzuca wszystkie poprawki i uchwala ustawę wedle wniosków komisyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o przedłużeniu terminu dla spłacenia pożyczki bezprocentowej, danej ze Skarbu w r. 1886 pogorzelcom m. Stryja.

Pos. Lueger stawia i motywuje wniosek pilny: Wezwać Rząd, aby przedłożył Izbie akta, odnoszące się do uwięzienia, ale rychłego znowu uwolnienia woźnego ministeryalnego, obwinionego o zdradzanie tajemnic urzędowych, któreto akta ma rozpatrzyć osobna komisya Izby, złożona z 12 członków. — W umotywowaniu oskarża mowca sądownictwo austryackie o brak bezstronności, gdy chodzi o pewne osoby lub o dzienniki żydowsko-liberalne. (Prezes uważa wyraz „żydowsko-liberalny“ za nieprzyzwoity. — *Protesty* ze skrajnej lewicy). Mowca przytacza różne przykłady na dowód swego twierdzenia, między nimi i ten, że adwokatowi Elbogenowi nic się nie stało, gdy pos. Gesmanna wyzwał na pojedynek; że w ciężko niemoralnej sprawie przeciw pewnym żydom wyrok wypadł bardzo łagodnie, podczas gdy antisemitów ściga się nawet w braku istoty czynu karygodnego. Tak i teraz uwolniono woźnego ministeryalnego, bo razem z nim był uwięziony dr. Biel, należący do rady zawiadowczej pewnego towarzystwa, który przyjmował tajemnice urzędowe od woźnego. Rzecz tę parlament powinien zbadać, a pilność wniosku rozumie się sama przez się.

2)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Przy końcu maja zamierzał dopiero Napoleon zająć prowincye, położone między Wisłą a Niemnem, chcąc doczekać się wiosny, a z jej nadejściem uzyskać łatwiejsze pożywienie dla stu tysięcy koni, które szły wraz z armią. Cały jego plan polegał zatem na odroczeniu do tej pory kroków wojennych, na unieruchomieniu Rossyan i zatrzymaniu ich u granic, łudząc ich zwodniczą nadzieją pokoju. W tym celu wysłał do cara Aleksandra, przebywającego w Wilnie, jednego z najświetniejszych swych adjutantów, hr. Narbonne, który miał polecenie oświadczyć, iż Francya pragnie zawsze pokoju i dalszych w tym kierunku rokowań. Takiemi zapewnieniami miał on utrzymywać rossyjskiego władcę w ciągłej niepewności, a łagodnemi i uprzejmemi słowy hamować zapał wojowniczy cara. Gdy zaś Aleksander przed wszelkimi możliwymi układami zażądał, aby przedewszystkiem wojska francuskie wyszły z Prus i cofnęły się poza Elbę, Napoleon udał, iż sądzi, że to dumne *ultimatum* zostało mu niedokładnie powtórzone; ażeby nie być w konieczności rozgniewania się, udał, iż — nie dosłyszał. Wreszcie, gdy ambasador rossyjski w Paryżu, sędziwy książę Kurakin, domyślając się zamiarów Napoleona, uniósł się i zażądał pasportów, Napoleon odmawiał mu ich wydania pod rozmaitymi pretekstami. Zatrzymując niemal przemocą ambasadora na jego stanowisku, ocalić chciał przynajmniej pozory pokoju i niedopuścić, aby wybuch nie nastąpił zawcześnie po za nim, gdy on będzie majestatycznie przejeżdżać przez Niemcy, odbierać w Dreźnie hołdy królów i powolnym krokiem zbliżać się ku granicom Rossyi.

Całe Niemcy przejechał Napoleon wśród szmeru uwielbień i hołdów. Podróżował wśród przepychu i blasku władców azyatyckich; całe tłumy ludności były spędzane, aby naprawiać i torować mu drogi, a w nocnej porze wielkie stosy drzewa, ustawione gęsto po obu stronach drogi, zapalały się w miarę, jak się zbliżały pojazdy cesarskie i łuną pożaru oświetlały całą okolicę.

Po przybyciu do stolicy saskiej, pierwszym czynem cesarza było wysłanie ponownego kuryera do Aleksandra. Ambasador francuski w Petersburgu hr. Lauriston, otrzymał rozkaz udania się do Wilna, w celu powtórzenia zapewnień hr. de Narbonne. Miał on zaręczyć, iż utrzymanie pokoju było ciągle możliwe, że wszystko mogło się jeszcze pomyślnie ułożyć przy dobrej woli, a w tym celu Rossya powinna była wstrzymać się od wszelkich nieodwołalnych i zbyt nagłych kroków. Tym sposobem spodziewał się Napoleon uzyskać znowu kilka tygodni zwłoki, aby módz w Dreźnie w spokoju odbierać hołdy, już nie zwykłych śmiertelników, lecz nawet głów koronowanych.

Znane są dobrze dzieje jego pobytu w Dreźnie, w czasie którego gościł on i przyjmował monarchów nie tylko na stopie równości, lecz zaznaczając wyższość jaką mu nadawała potęga jego geniuszu. Przez dwanaście dni z rzędu u stołu Napoleona zasiadali monarchowie, należący do najpierwszych na świecie. W kościołach spiewano *Te Deum* w dziękczynieniu za przybycie wielkiego cesarza; na cześć jego odbyła się świetna iluminacya na Elbie, w teatrze włoskim dano wielki koncert z apoteozą, w której ukazało się słońce z napisem: „Mniejsze i mniej piękne od Niego“. — „Zdaje się, że ci ludzie mają mnie za bardzo głupiego“ ozwał się Napoleon wzruszając ramionami.

W początkach swego pobytu w Dreźnie, Napoleon mało się pokazywał po za obrębem pałacu, pracował wiele, a resztę dnia poświęcał swoim dostojnym gościom. Wieczorem, gdy najświetniejsze towarzystwo gromadziło się w złotych salach Rezydencyi, wśród blasku tysiąca świateł, odbijających się promiennie w olbrzymich zwierciadłach, podczas gdy orkiestra pod batutą maestra Paer przygrywała poważne melodye, Napoleon wciągał do rozmowy Cesarza Franciszka, niezmiernie dumny z poufałego stosunku z tym monarchą. Usiłował on także przeciągnąć na swoją stronę małżonkę Cesarza, ale Marya Ludwika d'Este, przyjmując z grzecznością te zabiegi, nie uległa jednak nigdy jego wpływowi: gdy Napoleon zaczynał mówić o polityce, cesarzowa rozpoczynała dyskusyę literacką. — Gdy przybył król pruski, przestrzeżono go dyskretnie, iż nie może mieć pretensyi, aby był traktowany na równi z monarchami Austryi i Francyi, — gdyż Fryderyk Wilhelm był tylko królem. Napoleon wszakże zmuszał się, aby go przyjmować grzecznie, chociaż w rozmowach o nim nie szczędził mu złośliwych docinków, a francuski minister spraw zagranicznych, w urzędowej depeszy, wydał świadectwo dobrego zachowania królewiczowi, który towarzyszył ojcu. „Książę ten — pisał minister — który po raz pierwszy wszedł w świat, zachowuje się z przezornością i wdziękiem“.

Aby dobitniej zaznaczyć swoją życzliwość dla monarchów, którzy przybyli do Drezna, Napoleon obsypał ich ministrów orderami i prezentami, — podczas dwóch tygodni spadał nieustanny deszcz brylantów, godności i gratyfikacyj rozmaitych.

W dniach poprzedzających wyjazd z Drezna, Napoleon zaczał częściej ukazywać się ludowi. Przejeżdżał przez miasto w otwartem powozie i głównie ściągał uwagę powszechną, chociaż miał na sobie bardzo pospolite ubranie myśliwskie: — sam orzekł, iż to ubranie miało mu wystarczyć przez dwa lata. D. 27. maja na czele sztabu w świetnych, kapiących od złota mundurach, objechał całe Drezno konno, zwiedził okoliczne wyżyny, zatrzymując się w miejscowościach słynnych, podziwiając wijącą się u stóp swoich srebrną wstęgę rzeki, miasto i dolinę otoczoną lasami i wzgórzami. Przejeżdzając obok kościoła, czcią otaczanego powszechną, wszedł doń i obszedł naokoło, co wywarło głębokie wrażenie wśród pobożnej saskiej ludności. Sascy gwardziści w galowych mundurach i kirasyerzy biali w kaskach bronzowych, tworzyli jego eskortę wraz z kilku oddziałami gwardyi cesarskiej. Tłumy ludu gromadziły się wszędzie, nie zawsze może przychylnie usposobione, czując zapewne jarzmo tego mocarza, lecz nie zdolne zapanować nad urokiem, jaki on wszędzie wywierał.

W przerwach pomiędzy temi wycieczkami Napoleon pracował niezmordowanie nad organizacyą swej armii nadwiślańskiej i nad utworzeniem drugorzędnej armii w Niemczech; równocześnie wydawał polecenia ks. Pradt, zmierzające do wywołania w stanowczej chwili zapału i ruchu w Polsce, prowadził energiczne rokowania z Turcyą i Szwecyą, które wymykały mu się i wzbraniały się tworzyć dwóch skrzydeł Wielkiej Armii. Wreszcie ukończywszy układy z Austryą i Prusami, otrzymawszy wiadomość o powrocie hr de Narbonne z zimną i wymijającą odpowiedzią cara Aleksandra, gdy wiosna rozkwitła w całej pełni, opuścił Napoleon Drezno 29. maja o godzinie 4 rano pozostawiując za sobą promienny ślad wspaniałości i przepychu. „Piękne to marzenia senne — ozwał się król saski, który nieraz drżał na myśl, iż związał losy swoje z nadludzkiem szczęściem tego człowieka, — piękny to sen, ale minął zbyt rychło!“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Scheicher, niby motywując pilność wniosku, przytacza wypadki nierównego traktowania pojedynków, między nimi brak sądowego ścigania tych, którzy pp. Luegera i Gessmanna wyzwali. (Prezes dwukrotnie przyzywa mowcę do rzeczy).

Pan Minister spraw wewn. margr. Baquehem: Prawda, że woźny Ministerstwa spraw wewnętrznych był w śledztwie sądowem, obwiniony o to, że osobom niepowołanym pozwalał zaglądać do aktów Ministerstwa; śledztwa sąd zaniechał; woźnego wypuszczono na wolność; ja zawiesiłem go w urzędzie i wytoczyłem mu śledztwo dyscyplinarne, o rezultacie publiczność niezadługo się dowie. Pos. Luëger wspomina o różnych doniesieniach dzienników z tej okoliczności i uważa je za prawdziwe, bo Rząd nie zaprzeczył im. Miałbym zbyt wiele pracy, gdybym chciał prostować wszystkie wieści dziennikarskie. Co się tyczy żądania, żeby akta przedłożyć Izbie, stanowczo sprzeciwiam się; sądom karnym wolno dozwolić na przeglądnięcie ich aktów, ale w tym razie nie widzę najmniejszej przyczyny zażądać tego od sądu. Będąc tedy przeciwny wnioskowi, tem więcej przeciwny jestem nagłości.

Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn oświadcza, że sam zajmował się sprawą owego woźnego i dr. Biela, i zapewnia, że organa sądowe postąpiły sobie z całą sumiennością; poczem odpiera zarzuty wogóle czynione sądownictwu.

Pos. Gessmann mimo najzupełniejszego zaufania do Pana Ministra sprawiedliwości podtrzymuje twierdzenie Luëgera o nierównem zastosowywaniu ustaw przez władze policyjne, prokuratorskie i sądowe.

Pos. Luëger wywodzi, ze nieprostowanie wieści dziennikarskich o osobach zajmujących urzędy, pozostawia ludność w błędnem mniemaniu; przeto Rząd prostować powinien. Podkopuje się też poczucie prawa w ludności, gdy jednych pociąga się do odpowiedzialności za wyzwanie na pojedynek, a drugich nie. (Tu pos. Menger przerywa mowcy twierdząc, że sam mowca wyzwał pos. Wrabetza na pojedynek; czemu mowca przeczy, a przeczeniu temu znowu przeczy pos. Wrabetz, z czego powstaje bardzo burzliwa scena między lewicą a skrajną lewicą, w ciągu której Prezes trzykrotnie przyzywa pos. Luëgera do porządku za wyrazy: „Koalicya podkopuje poczucie prawa“ — „pos. Wrabetz denuncyuje“ — „prezes Izby powinien być bezstronny“).

Izba odmawia wnioskowi pos. Luëgera charakteru nagłości i zwraca go na zwykłą drogę regulaminową.

Pos. Pernerstorfer wnosi interpelacyę do Pana Ministra spraw wewnętrznych w sprawie zakazanego zgromadzenia Towarzystwa „Proletaryat“ we Lwowie.

Koniec posiedzenia o godź 5 min. 45. — Następne w poniedziałek.

Koło polskie.

Na wczorajszem, niedzielnem posiedzeniu Koła, jak telegrafują do tutejszych porannych dzienników, załatwiono szereg petycyj, między innemi petycyę przeciw otwarciu granicy wschodniej dla dowozu bydła, poczem dokonano wyboru do specyalnej komisyi bankowej. Powołano do niej pp.: Weigla, Szczepanowskiego, Rutowskiego, Rappaporta, Dawida Abrahamowicza i Pinińskiego.

W dalszym ciągu wybrano do komisyi budżetowej dr. Milewskiego a do przemysłowej p. Włodka.

Następnie toczyła się krótka dyskusya nad projektem ustawy o wysprzedażach, którą musiano przerwać z powodu braku potrzebnego kompletu.

W końcu pos. Lewicki uzasadniał petycyę m. Przemyśla o przyspieszenie przedłożenia projektu ustawy w kwestyi uwolnienia od podatków tych domów, które ze względów sanitarnych muszą być przebudowane.

Sprawy parlamentarne.

— Nieustająca komisya Izby posłów dla reformy procedury cywilnej, zakończyła na posiedzeniu swem w dniu 16 b. m. w drugiem czytaniu obrady swe nad projektem ustawy o postępowaniu egzekucyjnem. W ten sposób załatwiła wszystkie trzy projekta rządowe, odnoszące się do reformy procedury cywilnej. Przewodniczący komisyi, poseł hr. Piniński, podziękował członkom komisyi za nadzwyczajną pilność, a reprezentantom Rządu za skuteczne i pełne trudu poparcie prac komisyi. Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn odpowiedział wyrazami najgorętszego podziękowania dla przewodniczącego, dla referentów i komisyi. Ze strony członków komisyi, podziękował dep. dr. Götz przewodniczącemu i komitetowi redakcyjnemu, których starania i trudy ułatwiły komisyi jej prace. W końcu komisya uchwaliła przedyskutować jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia wniesiony przez p. Baernreithera projekt ustawy o zaprowadzeniu sądów przemysłowych.

— Nieustająca komisya podatkowa ukończyła już także obrady nad przepisami (§. 102) o opłacaniu podatków przez przedsiębiorstwa, obowiązane do składania publicznych rachunków. Wnioski podkomisyi przyjęto po dłuższej dyskusyi bez zmian.

— Jedna z wiedeńskich korespondencyj parlamentarnych donosi, że w piątek odbyła się u Pana Ministra handlu hr. Wurmbranda narada pewnej liczby zaproszonych przez Pana Ministra posłów, nad projektem ustawy przemysłowej, którą Rząd zamierza wnieść w Izbie. W konferencyi brali udział z polskich posłów pp.: Zaleski, Jędrzejowicz, Rutowski, Pastor, Weigel i Sokołowski. Pan Minister przedstawił główne zarysy projektu tej ustawy. W projekcie tym, który uczestnicy konferencyi przyjęli sympatycznie, znajduje się między innemi postanowienie, wzbraniające przedsiębiorcom, utrzymującym składy (konfekcye) gotowego odzienia, obuwia i t. d., brania miary i roboty tego odzienia na zamówienie. Projekt nie uwzględnia natomiast życzenia, które kilku ekspertów wyraziło na ostatniej ankiecie przemysłowej, aby wprowadzić dowód uzdolnienia do handlu.

Reforma wyborcza.

Wiele dzienników wiedeńskich ogłosiło wczoraj rozpowszechniony drukiem projekt reformy wyborczej, który rzekomo miał być wypracowany z polecenia mężów zaufania Koła polskiego. W obec tego oświadczają dzisiaj *Presse* i *Fremdenblatt*, że elaborat ten jest tylko prywatną pracą jednego z członków Koła polskiego, że Koło jako takie nie ma z nim nic wspólnego i że nie był on wcale przedmiotem narad w łonie Koła.

Wczoraj odbyła się w sprawie reformy wyborczej konferencya członków Rządu z mężami zaufania wszystkich klubów. Szczegóły tej konferencyi postanowiono uważać jako poufne. Dzienniki dowiadują się tyle tylko, że Prezes gabinetu ks. Windisch-Graetz ponownie z naciskiem przypomniał, że Rządowi wiele zależy na szybkiem załatwieniu reformy wyborczej. Wczorajsza konferencya miała być ostatnią.

Konferencye w poszczególnych klubach odbędą się dopiero po ostatecznem ustanowieniu przez Rząd projektu reformy wyborczej.

Na wczorajszem posiedzeniu klubu konserwatywnych oświadczył hr. Hohenwart, że nie może poddać pod obrady opublikowanego polskiego projektu reformy wyborczej, ponieważ tenże ani przez Koło polskie, ani przez Rząd urzędownie nie został przyjęty i jedynie wyszedł z inicyatywy pewnej grupy.

Wczoraj odbyła się także narada włościańskich posłów, w której wzięli udział posłowie ze stanu duchownego. Oprócz słoweńskich i kroackich duchownych, obecni byli posłowie rozmaitych odcieni.

Również klub ruski zastanawiał się nad sprawą reformy wyborczej Posłowie ruscy oświadczyli się za możliwie jak największem rozszerzeniem prawa wyborczego.

Zmiana tronu w Rossyi.

Dzisiaj odbywa się w Petersburgu uroczystość złożenia zwłok cara Aleksandra III w krypcie petropawłowskiego soboru. Według programu trumnę podniosą z katafalku i przeniosą do krypty: car Mikołaj, wielcy książęta i książęta zagraniczni.

W sobotę przybyli do Petersburga między innymi: Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z osobami orszaku i ks. Henryk pruski a wczoraj król serbski Aleksander, książę Ludwik bawarski, książę Fryderyk August, wielki ks. Albrecht würtemberski i ks. Ferdynand następca tronu rumuńskiego.

Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika powitał na dworcu kolejowym car na czele wszystkich wielkich książąt i wielu dostojników. Na peronie ustawioną była straż honorowa jednego z pułków gwardyjskich. Po przedstawieniach car odwiózł Jego Ces. Wysokość do pałacu Zimowego, gdzie przygotowano apartamenta dla Najd. Arcyksięcia.

Car powitał na dworcu kolejowym również ks. Henryka, zaś króla serbskiego i innych zagranicznych książąt przyjmowali wielcy książęta Włodzimierz, Aleksy i Piotr.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wkrótce po przybyciu do Petersburga, udał się do petropawłowskiego soboru, złożył w Imieniu Najj. Cesarza austryackiego wspaniały wieniec u trumny cara Aleksandra i był na żałobnem nabożeństwie.

Na uroczystości pogrzebowe przybyli z Warszawy: prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Ludwik Górski, ks. Maciej Radziwiłł i hr. August Potocki; z Wilna dowodzący wojskami okręgu wojennego generał Dragomirow i generał-gubernater litewski Orżewski.

Prawit. Wiestnik donosi, że oberprokurator św. synodu, Pobiedonoscew, po powrocie do Petersburga, wskutek carskiego zezwolenia, objął czynności swojego urzędu.

Jak wiadomo, generał-gubernator warszawski Hurko bawi już od dni kilku w Petersburgu. Znaną wiadomość, iż zawiózł on z sobą memoryał, w którym w najczarniejszych barwach mają być przedstawione stosunki Królestwa Polskiego, potwierdza także berlińska *Germania*, zaznaczając, iż generał Hurko przedłoży nowemu carowi sprawozdanie o stosunkach w Królestwie Polskiem, w którem nazywa położenie w najwyższym stopniu niebezpiecznem i oświadcza, że utrzymanie nadal stanu wyjątkowego jest nieodzownie potrzebne.

Oficyalnie zawiadamiają, że ślub cara z księżniczką Alicyą został naznaczony na najbliższy piątek.

Korespondenci pism niemieckich podnoszą, że car Mikołaj, mimo ciężkiego smutku i nużących zajęć reprezentacyjnych, jak najgorliwiej od pierwszej chwili zajmuje się sprawami państwa, wszystkie szczegóły bada tak, że we wszystkich ministerstwach zapanował już ruch niezwykły, nawet na wszystkie telegramy kondolencyjne odpowiada osobiście, nie przyjmując szablonowych formularzy, przedłożonych mu przez marszałka dworu. Dzisiaj, jako w dzień pogrzebu, odbędą się znowu w 42 miejscach stolicy stypy na koszt miasta dla 45.000 ubogich.

Profesor Sacharin rozesłał do dzienników rossyjskich list, w którym kreśli obraz przebiegu choroby cara. Car już w styczniu 1893 roku osłabł bardzo wskutek influenzy, w jesieni tego samego roku zachorował na bronchitis, przyczem cierpiał na bezsenność; umysłowe przeciążenie wiele się przyczyniło do zrujnowania zdrowia cara. W styczniu 1893 r. pierwszy raz był Sacharin powołany do cara, wtedy codzień robił chemiczny rozbiór i mikroskopijne badanie moczu, w pierwszych dniach było trochę białka, a żadnych włókien białkowych. Po kilku tygodniach białko znikło, W sierpniu 1893 r. powołano znowu Sacharina do Petersburga; analiza moczu wykazała obecność włókien białkowych. Jest to symptomat choroby Brighta, do tego przyłączyło się rozszerzenie lewej klapy sercowej. Wspólnie z dr. Hirszem napisał Sacharin sprawozdanie, które zostało wręczone carowi. Lekarze wyrazili zdanie, że choroby nerek są czasem uleczalne, ale bardzo rzadko. Prawda była naturalnie podana w formie nieco mniej ostrej. Car nie słuchał rad lekarzy i nie stosował się do ich przepisów. W Aleksandryi obok Peterhofu mieszkał w mieszkaniu wilgotnem, mimo zakazu chodził na polowania, zaziębiał się, męczył się i nie szanował.... W ostatnich czasach kuracya była zwróconą jedynie w kierunku podtrzymywania sił i uśmierzenia bolów. Pogłoska o puszczeniu krwi jest całkiem fałszywa, przeciwnie choremu dawano środki podniecające.

KRONIKA

Lwów, 19 listopada.

— **Pan Wiceprezydent** Rady szkolnej krajowej, dr. Michał Bobrzyński, powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **C. k. Namiestnictwo** na przedstawienie pp. dr. Feliksa Hönigsmana i Józefa Kolischera, egzekutorów testamentu Joela Biera, nadało stosownie do postanowień aktu fundacyjnego w dniu 15 listopada b. r., jako w rocznicę śmierci fundatora, posag w kwocie 296 zł. za rok 1894 Seldzie Kreindli Mützel, ubogiej krewnej fundatora w Knihininie powiatu stanisławowskiego.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *reg. coll.* w Kosmaczu ks. Emanuelowi Lesinieckiemu, gr. kat. proboszczowi w Wasilkowcach.

(§) **Krajowe opłaty konsumcyjne.** Na dzisiejszem posiedzeniu Wydział krajowy wydzierżawił pobór krajowych opłat konsumcyjnych w powiatach politycznych: Bochnia, Kolbuszowa, Łańcut, Tarnopol, oraz w okręgu sądowym Skole w powiecie stryjskim. Nadto zatwierdził Wydział krajowy układ z gminą m. Lwowa co do poboru krajowych opłat konsumcyjnych w okręgu miejskim i w gminie Zniesienie.

— **Stypendyum.** Dr. Piotr Bieńkowski, docent Uniwersytetu krakowskiego, otrzymawszy od Akademii Umiejętności stypendyum im. Sniadeckich, z fundacyi ś. p. I. Gałęzowskiego, w kwocie 5.000 fr., na podróż naukową, wyjechał do Paryża, a następnie do Grecyi, gdzie zamierza czynić studya nad portretem w rzeźbie greckiej starożytnej.

— **Z Politechniki.** Drugi egzamin rządowy na wydziale budownictwa w Szkole politechnicznej we Lwowie, złożyli dnia 18 października r. b. pp.: Alfred Broniewski, Adolf Kamienobrodzki i Karol Iwanicki.

— **W Kole literacko-artystycznem** odbył się w sobotę nadzwyczaj miły wieczorek z tańcami. Wieczór zainaugurował wiersz wstępny Aurelego Urbańskiego, wygłoszony przez pp. Trapszę i Ruszkowskiego, artystów naszej sceny. Następnie panna Gärtner odspiewała dwie pieśni Wł. Wszelaczyńskiego, poczem produkowali się deklamacyami i spiewem pp. Zegarkowski, artysta opery, Hierowski, Garczyński i Trapszo. Po kolacyi nastąpiły tańce, którymi dowodził z talentem p. Hołyński. — Zabawa przeciągnęła się do 5 godziny nad ranem.

— **Doroczne walne zgromadzenie** Związku koleżeńskiego byłych seminarzystek i nauczycielek odbędzie się dnia 25 listopada, o godzinie 11 przedpołudniem, przy ulicy Skarbkowskiej l. 39.

— **„Teatr Bogusławskiego.** Ustęp z dziejów sceny warszawskiej w latach 1777 do 1794.“ — Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w tutejszem Kole literacko-artystycznem p. Stanisław Schnür-Pepłowski w piątek, dnia 23 b. m. o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła“ z rodzinami, oraz dla osób przez nich wprowadzonych.

— **Ze „Skały“.** Żałobne nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Leona i Jadwigi z Zamoyskich Sapiehów, odbędzie się staraniem „Skały“ we środę, dnia 21 b. m., w kościele św. Mikołaja obrz. łac. o godzinie pół do 9 rano. Podczas nabożeństwa chór „Skały“ odśpiewa mszę żałobną.

— **Podniesienie III dzielnicy** miasta, t. zw. Żółkiewskiego przedmieścia było w sobotę wieczorem przedmiotem obrad dość licznego zgromadzenia mieszkańców tej dzielnicy w sali ratuszowej. Obradom przewodniczył radny miasta dr. Weigel. Przemawiał dr. Stroynowski, wskazując na potrzebę zniesienia wału kolejowego który tamuje komunikacyę z miastem, oraz na potrzebę utworzenia w tej dzielnicy szkoły średniej. Następnie przemawiali p. Kowalczuk architekt i Lewicki Julian. Zgromadzenie uchwaliło żądać przerzucenia toru kolejowego po za dzielnicę, w razie zaś gdyby żądanie to nie miało widoków powodzenia, żądać poprowadzenia arkad od mostu koło Kleparowa aż do traktu na Żółkiewskiem, w ten sposób, iżby komunikacya dzielnicy ze śródmieściem była wygodną, a nadto by realności przy ulicy Zamkowej, odcięte dziś torem kolejowym pod zamkiem od głównej komunikacyi, uzyskały ją za pomocą stosownych mostów żelaznych. Delegacya gminy ma tego domagać się przy komisyi reambulacyjnej.

W tej sprawie ma się udać deputacya do wszystkich kompetentnych instancyj, przed dniem 21 b. m., to jest przed dniem zebrania się komisyi reambulacyjnej. W skład deputacyi weszli pp. dr. Dulęba, dr. Stroynowski. Marynowski, br. Gostkowski, Blumenfeld, Rawski i Lewicki.

Reszta żądań, podniesionych na zgromadzeniu ma na celu regulacyę, asanacyę i upiększenie dzielnicy III., tudzież melioracyę Pełtwi. W celu regulacyi proponowano przedłużenie ul. Karola Ludwika do wału kolejowego i połączenie z nią innych ulic, a dalej żądano założenia gimnazyum, kolei elektrycznej do Brzuchowic, kanałów na ul. Młynarskiej, przyłączenia Kleparowa i Zamarstynowa do Lwowa i t. d.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 21 listopada, o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym wykład p. architekta Janowskiego: „O fundowaniu teatru na placu Gołuchowskich“.

— **Zmiana własności.** Dobra Nowosiółki i Zachoczewie w powiecie liskim, nabył od p. Wilhelma Minckwitza p. Zygmunt Madeyski za cenę 115.000 zł.

Folwark Łuczyce w powiecie przemyskim nabył od p. Zygmunta Madeyskiego adwokat dr. Władysław Czaykowski za cenę 60.000 zł.

Dobra Brzeżiany z Orowem wraz ze znaną oborą zarodową, własność p. Konstantego Pawlikowskiego, przeszły na własność pp. Feliksa i Romany Passakasów, za cenę kupna 202 tysięcy zł.

— **Składka.** Dla szewca Parzyka złożonego ciężką chorobą nadesłał do Administracyi naszego pisma p. L. Z. z Przemyślan 1 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Aleksander Korwin Szymanowski, urodzony w roku 1846, oficer z roku 1863, właściciel dóbr ziemskich Zabłotowa i Trościańca, po długiej i ciężkiej chorobie.

Malwina Korytowska, córka Leopolda hr. Starzeńskiego, a wdowa po Erwinie Korytowskim umarła wczoraj wieczór, po kilkudniowej chorobie, otoczona opieką dzieci i wnuków, w 75 roku życia. Powszechnie szanowana ta matrona pozostawia dwoje dzieci: Juliusza hr. Korytowskiego i hr. Władysławową Baworowskę. Eksportacya odbędzie się we środę przedpołudniem a pogrzeb we czwartek w Płotyczy.

We Lwowie Olimpia z Ottawów Niedopadowa, małżonka zastępcy zarządcy drukarni p. Władysława Łozińskiego, w 50 roku życia, osierocając liczną rodzinę. Zgon zacnej kobiety wywołał powszechne współczucie dla pozostałego małżonka, który jako wieloletni współpracownik drukarni *Gazety Lwowskiej* wielkim cieszy się

Ponadto, Gemma Bellincioni odspiewa pieśni Masseneta, Delibes'a (Bonjour Suzon) i Moszkowskiego, oraz aryę z „Balu maskowego“ Verdi'ego; Stagno zaś pieśni Denzy i Costy. Początek koncertu o godzinie pół do 8. Bilety nabywać można w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza, wieczorem w dzień koncertu przy kasie. Urządzeniem koncertu zajmuje się tym razem Tow. muzyczne, co daje gwarancyę większego ładu i porządku.

— **Koncert.** Niebawem odbędzie się w sali „Towarzystwa „Sokół“ na dochód budowy drugiej sali gimnastycznej, koncert ze współudziałem p. Modrzejewskiej. Program koncertu, w którym przyrzekły nadto współudział najwybitniejsze siły naszego miasta, będzie nadzwyczaj urozmaicony. Bliższe szczegóły będą podane później.

— **Z „Gwiazdy“.** We środę, dnia 21 b. m., urządza młodzież rękodzielnicza w wielkiej sali „Gwiazdy“ uroczysty wieczór poświęcony pamięci ofiar w Krożach. Program bardzo piękny. Wstęp od osoby 10 ct. Czysty dochód przeznaczony na budowę gimnazyum polskiego w Cieszynie. Początek o godzinie 7½ wieczorem.

— **Wieczorek Mickiewiczowski** urządza Czytelnia akademicka w niedzielę, dnia 25 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła“. Współudział w wieczorku przyrzekły pierwszorzędne siły, a dochód przeznaczony jest na budowę gimnazyum w Cieszynie.

— **Śluby.** W kościele parafialnym w Kalinie Wielkiej (w Królestwie Polskiem) pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Ewą Szczęsnowiczówną, córką pp. Lucyana i Maryi Szczęsnowiczów z Gór Miechowskich, a p. Bolesławem Woyniłłowiczem z Radomia.

W kościele PP. Wizytek w Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy drem Kazimierzem Kirchmayerem, adwokatem, a panną Wandą Matłaszyńską, córką ś. p. Juliana i Sabiny z Kowalskich.

Dziś, w sobotę o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele Maryi Magdaleny ślub p. Feliksa Zandlera, syna współwłaściciela Stillerówki, z panną Jadwigą Krompówną, córką dyrektora poczty.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17-go listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 listopada do 12 w południe dnia 17 listopada b. r., mieliśmy wiatr południowo-wschodni o średniej prędkości 3·4 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (93 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +5·0°C., najwyższa +6·7°C. wczoraj popołudniu, najniższa +3·1°C. w nocy.

Przez całą dobę była silna mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm znajdowała się na Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 775 mm.

Prognoza na dobę 18 listopada bieżącego roku (od północy do północy). Wiatr będzie południowy o średniej prędkości 2 m/sek.; średnia temperatura obniży się do +3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie.

— **Z Przemyśla** donoszą, że delegatem do Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrany jednogłośnie (28 głosami) dr. Władysław Kraiński, a zastępcą dr. Włodzimierz Kozłowski.

— **Henryk Sienkiewicz.** Czytamy w *Kuryerze Codziennym*: Henryk Sienkiewicz, przebywający od pewnego czasu w Champigny, pod Paryżem, w uroczej miejscowości nad Marną, w gościnie u przyjaciela swego, inżyniera Abdank-Abakanowicza, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas przejażdżki na bicyklu. Znakomity powieściopisarz, będący wielkim zwolennikiem sportu kołowego, przed paru dniami, korzystając z ładnej pogody, wyruszył na dalszy spacer. Powracając do domu, drogą wiodącą wzdłuż rzeki, zawadził przez nieostrożność na skręcie o kamień, skutkiem czego bicykl przewrócił się i spowodował upadnięcie jeźdzca na ziemię. Wezwany zaraz po wypadku miejscowy lekarz, Ferraud, opatrzył chorego.

Początkowo obawiano się, iż wypadek może pociągnąć za sobą dłuższą chorobę autora „Bez dogmatu“. Na szczęście obawy te okazały się płonnemi. Jak nam donosi korespondent nasz paryski, stan zdrowia Sienkiewicza znacznie się już poprawił, a wypadek, oprócz bolesnego rozcięcia skóry w paru miejscach na głowie i silnego potłuczenia całego ciała, zmuszającego chorego do kilkudniowego pozostania w łóżku i przerwania przez czas pewien wszelkich zajęć, innych złych następstw nie powinien za sobą pociągnąć.

— **Z Krakowa** donoszą: Wczoraj odbył się wybór delegata do zgromadzenia ogólnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okręgu krakowskiego, pod przewodnictwem p. Alfreda Milieskiego, jako prezesa wydziału okręgowego i w obecności komisarza rządowego p. Wincentego Dobrowolskiego. Komisyę wyborczą tworzyli: ks. Teofil Midowicz, hr. Stanisław Badeni i Zygmunt Jabłrzykowski. Wybrano jednomyślnie (24 głosami) delegatem dr. Fr Paszkowskiego, który był delegatem także w poprzednim okresie; zastępcą p. Stanisława Ożegalskiego z Bolechowic.

— **Stosunki finansowe Krakowa.** *Czas* donosi: Przedwczoraj odbyły posiedzenie sekcye: ekonomiczna i skarbowa Rady miejskiej. Na posiedzeniu sekcyi ekonomicznej główny punkt rozpraw stanowiło przeznaczenie na cele gminne kwoty 400.000 zł., pozostałej z pożyczki 1½-milionowej. Na podstawie wniosków specyalnej komisyi uchwaliła sekcya: kwotę 250.000 zł. użyć na budowę sieci kanałów w mieście; kwotę 90.000 zł. na położenie nowych bruków, wreszcie kwotę 60.000 zł. na budowę nowego zakładu Talardowskiego. Wnioski te mają być przedłożne pełnej Radzie na najbliższem posiedzeniu. Na referenta wyznaczyła sekcya swego przewodniczącego p. Rottera. Zezwoliła też sekcya na wykonanie chodnika w ulicy Topolowej, skoro proszący o niego obywatele gotowi są ponieść połowę kosztów.

Sekcya skarbowa odbyła drugie z rzędu posiedzenie nad preliminarzem budżetu miejskiego na r. 1895, dochodzącym do poważnej kwoty 1,020.000 zł.

— **Trojaczki.** Żona pewnego stróża domu przy ulicy Grodzkiej w Krakowie, została onegdaj matką trojga zdrowych dzieci, dwóch chłopców i dziewczyny. — Matka wraz z potomstwem znajduje się na klinice ginekologicznej w Krakowie.

— **Jubileusz.** Z Krakowa donoszą, że p. Józef Męciński, od wielu lat poseł na Sejm krajowy, obchodzić będzie niebawem 25-letni jubileusz pracy swej w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Wybrany w r. 1870 do Rady nadzorczej tej instytucyi, brał gorliwy i wydatny udział w jej pracy. W uznaniu tego wybrany został wiceprezesem Rady nadzorczej. Z powodu zbliżającego się jubileuszu przygotowują dyrekcya i urzędnicy Towarzystwa piękny adres, który będzie wręczony na listopadowej kadencyi Rady, rozpoczynającej się dnia 26. b. m.

— **Wystawa ogrodnicza w Krakowie.** Wczoraj odbyło się w Krakowie, w sali Towarzystwa strzeleckiego uroczyste otwarcie wystawy złocieni (*chrysantemów*), uządzonej staraniem młodego, ruchliwego Towarzystwa ogrodniczego. Aktu otwarcia dopełnił w obecności delegata p. Laskowskiego, prezydenta miasta p. Friedleina, grona radców miejskich, oraz komitetu Towarzystwa ogrodniczego, prezes prof. dr. Janczewski. Na wystawie odszczególniają się okazy, przygotowane przez zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców, tudzież okazy przygotowane przez ogrodników pp. Tenglera, Maleckiego i Freege'go, oraz przez zarząd ogrodów hr. Potockich w Krzeszowicach.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał trybunał sądu karnego w Krakowie, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, Maryannę Liśkiewiczównę, liczącą 26 lat, niezamężną włościankę z Jawornika pod Myślenicami, za zamordowanie własnego, dwa tygodnie liczącego dziecka płci żeńskiej.

— **Sprzeniewierzenie.** Dzierżawca dóbr Pinkas Elias z Waszkowiec, wręczył przed tygodniem niejakiemu Ickowi Tannenbaumowi kwotę 3300 zł. celem wykupna wekslu w filii galic. Banku hipotecznego w Czerniowcach. Tannenbaum wziąwszy pieniądze, przepadł bez wieści. Policya poszukuje go listami gończymi.

— **Wstydliwa ekspedytorka.** W Paryżu opowiadają o zabawnej przygodzie, która zdarzyła się pewnemu malarzowi, p. Henrykowi Boutet. Bawił on tego lata nad morzem, gdy otrzymał od jednego z wydawców zamówienie na ilustracyę tytułową do jakiegoś zbioru piosnek i rysunków. Artysta naszkicował rysunek na karcie pocztowej i zarekomendował ją, nie chcąc, aby ktoś przywłaszczył sobie jego pracę. Na nieszczęście, na rysunku znajdowała się kobieta w kąpieli, która tak zawstydziła ekspedytorkę pocztową, że, nie mogąc jej nie wysłać, ponaklejała na niej w kilku miejscach gumą kawałki papieru. Wydawca otrzymawszy kartę i po wyjaśnieniu sprawy, kazał ją odfotografować i ogłosił w ostatnim numerze pisma ilustrowanego *Plume* jako *curiosum*. Ekspedytorka miała według regulaminu pocztowego, pełne prawo do takiego postępowania.

— **Konkurs dentystyczny.** W sierpniu 1895 r. na Maladze (Hiszpania) rozstrzygnięty będzie konkurs na tematy, dotyczące sposobu konserwowania, leczenia, plombowania i wstawiania zębów. Przedewszytkiem zajmować się na konkursie tym będą tak zwanemi „zębami mądrości“; dalej należy nadsyłać na konkurs prace z zakresu anatomii patologicznej, diagnostyki etc. Oprócz tego ważną kwestyę stanowi tu chirurgia dentystyczna. Studya o dezinfekcyi i antiseptyce jamy ustnej obejmuje program konkursu i na pierwszy plan wysuwa. Znaczenie kauczuku, złota, srebra etc przy plombowaniu stanowi ostatni punkt tego zajmującego kongresu.

Warunki kongresu zwykłe. Prace nadsyłane być powinny na imię p. J. Denamiel (Hiszpania, Malaga); mogą być one pisane we wszystkich językach, komitet jednak uprasza, żeby autorowie zechcieli uwzględnić przedewszystkiem języki hiszpański, francuski, włoski, portugalski, angielski i niemiecki.

Nagrody są następujące: medale złote, medale srebrne i dyplomy, wydane przez municypalność miasta Malagi. Wydany zostanie po konkursie pamiętnik, który prace nagrodzone opublikuje.

Komitet uprasza te pisma, które kongresem się zajmą o przysłanie odnośnych numerów pod jego adresem, celem ogłoszenia artykułów w *Przeglądzie dentystycznym*.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. W nadchodzący poniedziałek powtórzoną będzie prześliczna komedya Szekspira „Jak się wam podoba“ z udziałem Heleny Modrzejewskiej. Przedstawienie to, ze względu na mistrzowską grę wielkiej artystki w roli Rosaliny, niewątpliwie sprowadzi znowu tłumy publiczności.

Pani Helena Modrzejewska ofiarowała jedno przedstawienie na dochód „wdów i sierót po artystach i literatach“. Na ten cel przedstawioną będzie tragedya Słowackiego „Mazepa“.

Codziennie odbywają się próby z „Panny mężatki“ i „Fedory“.

W niedzielę wieczór przedstawioną będzie sztuka świąteczna, pełna humoru p. t.: „Król Tatrów“ czyli „Miłość wszystko może“. Ma w niej rolę popisową p. Gasiński.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Mackbet“, tragedya w 5 aktach Shakespeare'a. Piętnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Jutro, w niedzielę popołudniu „Dom waryatów“ krotochwila w 3 aktach Karola Laufsa.

Wieczorem „Król duchów tatrzańskich czyli miłość wszystko może“, romantyczno-komiczna czarodziejska krotochwila ze spiewami w 5 aktach a w 10 odsłonach Ferdynanda Raymunda.

W poniedziałek „Jak wam się podoba“, komedya w 5 aktach W. Shakespeare'a. Szesnasty występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We wtorek „Flirt“, komedya w 4 aktach M. Bałuckiego, z panią Stachowicz w głównej roli.

We środę „Marya Stuart“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera. Siedmnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We czwartek „Panna mężatka“, komedya w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego. Ośmnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: I. Prawo zwierząt, studyum socyologiczne, przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. Henryk Ibsen, przez dr. L. Germana. — III. Upadek państwa Inflanckiego, przez Gustawa Manteuffla. — IV. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830 — 1864 roku. — V. Pomoc dla rolników w Austryi, przez dr. Leopolda Caro. — VI. Kronika literacka. — VII. Przegląd treści 25 tomów Dodatku miesięcznego do *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika naukowo-literackiego* (1872 do 1892) dokonany przez dra Franciszka Krčeka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Sprawozdanie z IV. posiedzenia Izby handl. i przem. w dniu 12. listopada 1894 pod przewodnictwem Wiceprezydenta p. Jakóba Piepesa.

Na wieść o zamierzonem podwyższeniu taryf kolejowych względnie zniesieniu refakcyi przyznanej dla eksportowanego z Galicyi do Czech spirytusu, zarządziło prezydyum Izby konferencyę interesentów i odniosło się o interwencyę do pana Ministra Jaworskiego, dzięki czemu usuniętem zostało to groźne dla przemysłu gorzelnianego i handlu spirytusem niebezpieczeństwo. Wskutek licznych zażaleń ze strony interesowanych przeciwko teraźniejszemu systemowi taryfowania przesyłek nierogacizny, zarządziła generalna Dyrekcya c. k. kolei państwowych w dniu 16 października 1894 konferencyę, przy współudziale interesentów celem wzajemnego porozumienia się co do rewizyi i zmiany odnośnych taryf. W konferencyi tej uczestniczył imieniem Izby członek p. Stanisław Ciuchciński, którego sprawozdanie przyjęła Izba do wiadomości i uchwaliła zarazem postarać się w drodze właściwej o urządzenie we Lwowie stacyi kontumacyjnej dla importowanej z Rumunii nierogacizny, tak w interesie miasta jak i handlu. Udzielony przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych do zaopiniowania kwestyonarz w sprawie zamierzonego drogą noweli usunięcia braków i uciążliwości, dostrzeżonych w ustawie o obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek choroby — przekazano do załatwienia sekcyi przemysłowej. Uchwalono poprzeć petycyę Izby handl. i przemysłowej w Pradze do c. k. Ministerstwa skarbu, aby zapowiedzianą przez Rząd ankietę interesentów w sprawie zamierzonego monopolu spirytusowego, zwołano jeszcze przed porozumieniem się Rządów obu połów Monarchii, tudzież ze względu na ważność tej sprawy dla naszego kraju, celem poczynienia ewentualnych kroków, uchwalono na wniosek r. p. Maurycego Jonasza, zaprosić ankietę z interesowanych kół przemysłowych i handlowych w okręgu Izby. — Na petycyę Izby do Ministerstwa handlu względem zmiany 10 art. berneńskiej ugody międzynarodowej, o frachtowym ruchu kolejowym niedozwalającym w bezpośrednim ruchu towarów interwencyi prywatnych spedytorów przy manipulacyi cłowej, względnie zrównania należytości frachtowych w ruchu przerwanym z należytościami bezpośredniej taryfy związkowej, — oświadczyło c. k. Ministerstwo handlu, że sprawa zmiany art. 10. berneńskiej ugody, przydzieloną została do obrad podkomitetowi państwowej Rady kolejowej. — Co do zrównania należytości frachtowych w ruchu przerwanym z należytościami bezpośredniej taryfy i mianowicie w ruchu z Rossyą, to sprzeciwili się temu stanowczo delegaci rossyjscy na konferencyi dyrektorów w Abbazyi, wskutek czego nastąpiło porozumienie między austryackimi zarządami kolejowymi w tym kierunku, że aust. należytości frachtowe bezpośredniej taryfy w obu kierunkach ruchu, tańsze być mają o następujące kwoty od należytosci austro-węgiersko-rossyjskiej granicznej taryfy, a to przy towarach pospiesznych o 4 centy, przy frachtach pojedynczych o 2 centy, a przy całych ładunkach o 1 cent za 100 klg.

C. k. Ministerstwo handlu wyraziło zarazem nadzieję, że rossyjskie zarządy kolejowe nie będą prawdopodobnie stawiały przeszkód, aby strony, jeżeli to za wskazane uznają, używały pośrednictwa granicznego spedytora.

Na wezwanie c. k. Ministerstwa handlu do objawienia zdania, czy i ile pożądane jest uzupełnienie lub zmiana rozporządzenia z 30 czerwca 1884, którem ustanowiono spis przemysłów rękodzielniczych, uchwaliła Izba po wysłuchaniu Stowarzyszeń przemysłowych zgodnie z wnioskiem sekcyi przemysłowej, oświadczyć się za zaliczeniem do przemysłów rękodzielniczych, następujących przemysłów: farbiarstwa, wyrobu kopert metalowych do zegarków, mydlarstwa, sukiennictwa, tkactwa, modniarstwa, gwoździarstwa, szlifierstwa szkła, pokrywania dachów, kowalstwa kos, wyrobu kapeluszy słomkowych i wyrobu maszyn rolniczych; — natomiast przeciwko zaliczeniu do takich przemysłów: ogrodnictwa ozdobnego, wyrobu sztucznych kwiatów, wyrobu ozdób z piór, wyrobu bielizny, sypania grobli i przemysłu gospodnio-szynkarskiego. — Na wniosek komisyi kolejowej uchwaliła Izba domagać się obniżenia należytości za roczne karty kolejowe dla Galicyi, a to ze względu, iż Galicya, oddzielona koleją północną, nie może korzystać z taniej komunikacyi n. p. z Wiedniem w takiej mierze, jak prowincye zachodnie połączone z Wiedniem kolejami państwowemi. — Gdyby Rząd nie był skłonnym do obniżenia należytości na karty roczne, natenczas wyjednać ma Rząd u kolei Północnej, by też dla podróżujących za kartami rocznemi na kolejach państwowych, obniżyła ze swej strony należytości za jazdy na jej liniach. — Na odnośne zapytanie Ministerstwa handlu oświadczyła się Izba za utrzymaniem, względnie rozszerzeniem 20 prc. opustu należytości cechowniczej przy dostarczaniu naraz 10 beczek, zamiast dawniejszej ilości 25, i uchwaliła zgodnie z wnioskiem sekcyi przemysłowej, domagać się zniesienia, względnie możliwego obniżenia skali B taryfy cechowniczej przy przedmiotach uznanych za nienadające się do cechowania.

Z porządku dziennego uchwalono dalej zaproponować na cenzorów dla filii Banku austro-węgierskiego we Lwowie następujących pp.: Hipolita Bochdana, Emila Brajera, Maksa Epsteina, Władysława Gubrynowicza, Andrzeja Gołąba, Stanisława Markiewicza, Karola Szayera, dalej pp.: Michała Michalskiego, Ignacego Russmana, Jakóba Beisera, Jana Lewińskiego, Filipa Nathansohna, Zygmunta Kulka, Jakóba Stroh, Ciuchcińskiego i Arnolda Wernera; w Stanisławowie następujących pp.: Józefa Fiedlera, Józefa Jägermanna, Hersza Weisshausa, tudzież pp.: Lazara Fränkla Włodzimierza Doboszyńskiego, dr. Artura Nimhina i Henryka Sprechera; w Przemyślu następujących pp.: Franciszka Gamskiego, Maurycego Kruga, Zygmunta Münza, Chaima Wolfa, dalej pp.: Leona Aschkenazego, Berischa Rappaporta, Edwarda Bilińskiego, Karola Monne, Meilecha Gansa, Etreima Laufera, Leopolda Süssweina; w Jarosławiu następujących pp.: Karola Bartoszewskiego, Natana Kurzmanna, Berischa Lipschütza, Władysława Słoniewskiego, tudzież Leibę Wahrhaftig i Romana Metzgera.

Wreszcie oświadczyła się Izba co do udzielenia żądanych dyspens z §. 14 ustawy przemysłowej co do koncesyi na biuro informacyjne i reklamacyjne, co do obowiązku protokołowania niektórych przemysłowców, tudzież względem stemplowania książek kwestyonowanych przez władze skarbowe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odwiedził w d. 14 b. m. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika przed odjazdem Jego do Petersburga. Monarcha zajechał o godz. 3 popołudniu przed pałac Najd. Arcyksięcia i zabawił w nim dłuższy czas.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik odjechał — jak wiadomo — we czwartek, o godzinie pół do 1 w południe. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa odprowadziła Najd. Małżonka na dworzec. Jego ces. i król. Wysokość udał się w podróż w otoczeniu świty i deputacyi oficerskich, które już wczoraj wymieniliśmy. Oficerowie nieśli dwa starannie w bawełnę owinięte wieńce; były to wieńce od obu pułków (piechoty nr. 61 i ułanów nr. 11), których właścicielem był car Aleksander III. Pierwszy wieniec był ze storczyków i azalij, drugi z palm i liści wawrzynu. Do Warszawy odwiózł Najd Arcyksięcia i Jego świtę specyalny pociąg dworski. W Warszawie oczekiwał Najd. Reprezentanta Najj. Pana dworski pociąg rossyjski, dwaj oficerowie rossyjscy dodani Najd. Arcyksięciu przez cara Mikołaja II jako świta honorowa. Do Warszawy przybył Najd. Arcyksiążę wczoraj rano, a dzisiaj o godz. 4 popołudniu przybyć ma do Petersburga.

Król Aleksander serbski przybył onegdaj do Wiednia. Wczoraj król przyjął przed południem posła Simicza. O godzinie 11 odbyło się u króla śniadanie, a o godzinie 12 odjechał król Aleksander do Petersburga, wioząc z sobą wspaniały srebrny wieniec.

Jutro, w niedzielę odbędzie się w Pradze — jak to już donosiliśmy — zgromadzenie mężów zaufania stronnictwa staroczeskiego. Według *Politik*, program tego zgromadzenia jest następujący: moralne podniesienie stronnictwa, ściśle zespolenie jego członków, silniejszą organizacyą polityczną.

Przy wyborach do komitetu delegatów praskiej rady miejskiej, które w dniu 14. b. m. odbyły się w tamtejszem kolegium tej rady, wybrano dwunastu delegatów staroczeskich a jedenastu młodoczeskich. Rezultat ten odpowiada zawartemu już poprzednio kompromisowi wyborczemu. Reprezentanci t. zw. małej strony Pragi wybrali na razie tylko dwóch delegatów, ponieważ wybór trzeciego zawisł od wyniku ściślejszych wyborów w drugiem ciele wyborczem tej części miasta. Od tego też będzie zależeć czy dwudziesty czwarty delegat pomnoży szeregi Staro czy też Młodoczechów.

Węgierska Izba deputowanych uchwaliła wczoraj przejść do obrad szczegółowych nad budżetem.

Na zapytanie, wystosowane do członka pruskiej Izby panów p. Kościelskiego, czy prawdziwem jest doniesienie, iż cesarz Wilhelm odmówił udzielenia żądanej przez p. Kościelskiego audyencyi, otrzymało telegraficzne biuro Hirscha od niego obszerną odpowiedź, w której pan K. oświadcza, że wiadomość, jakoby starał się o uzyskanie posłuchania i nie otrzymał go u cesarza, jest najzupełniej zmyśloną. Nie odmówiono mi audyencyi — pisze p. Kościelski — ponieważ o nią się nie starałem, albo jeżeli pan chcesz: nie starałem się o posłuchanie, zatem nie mogło mi być odmówionem.

Dotychczasowy wicekonsul austro-węgierski w Warszawie, Hirsch, opuścił Warszawę, udając się na takież stanowisko do Aleksandryi w Egipcie. Na jego miejsce mianowany został István Ugrón, b. wicekonsul austro-węgierski w Nowym Jorku, który objął już swe czynności. Austro-węgierski generalny konsul, P. Pitner, celem poratowania zdrowia, wyjechał za granicę.

Znany przywódca socyalistów niemieckich wygłosił wczoraj w Berlinie na zgromadzeniu wyborców mowę, w której podniósł, że żaden wiec partyi socyalistycznej nie pozostawił po sobie tak przykrego wrażenia, jak odbyty niedawno we Frankfurcie. Partya socyalno-demokratyczna liczebnie wzrosła, pod względem jakości jednak stała się znacznie gorszą — znajdują się w niej bowiem żywioły, które o socyalnym demokratyzmie nie mają najmniejszego pojęcia. Mowca byłby już dawno odstąpił od przewodnictwa, gdyby go do pozostania usilnie nie namawiano, nie może jednak powiedzieć, jak długo się jeszcze na podobną działalność partyi socyalno-demokratycznej patrzeć będzie. Wśród towarzyszy bawarskich panuje duch drobnomieszczański, a na to partya pozwolić nie może. Nie powinno być ani bawarskiej ani badeńskiej, lecz tylko międzynarodowa socyalna demokracya.

O formalnościach otwarcia nowego parlamentu donoszą, iż zagajenie sesyi nastąpi mową tronową 5 grudnia; następnie deputowani zbiorą się w dawnym gmachu dla stwierdzenia liczby obecnych, a tegoż dnia wieczorem odbędzie się wielki bankiet w nowym pałacu parlamentarnym, w którym też odbędzie się następne posiedzenie.

Jeden z dzienników berlińskich donosi, że w akcie poświęcenia nowego gmachu parlamentu niemieckiego weźmie udział deputacya austryackiej Rady państwa.

Katolickie pisma niemieckie podnoszą, iż nowy minister sprawiedliwości Schönstedt jest wprawdzie katolikiem, ale ma żonę protestantkę i dzieci swoje wychowuje w wierze protestanckiej.

Generał Hurko wyjechał we środę wieczorem do Petersburga dla wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Ks. Tomasz Kuliński, biskup kielecki, ciężko zaniemógł.

Dla scharakteryzowania okazałości, z jaką ma się odbyć uroczystość pogrzebowa w Petersburgu, wystarczy zaznaczyć, że rossyjskie ministerstwo dworu otrzymało dotychczas zapowiedź 2500 samych srebrnych i złotych wieńców.

Z Paryża telegrafują: Rząd postanowił zniżenie ustawowej stopy procentowej na 3 proc. w sprawach cywilnych, na 4 proc. w sprawach handlowych.

Izba francuska wybrała komisyę, celem zbadania kredytu na wyprawę do Madagaskaru; w komisyi zasiada dziesięciu deputowanych, którzy głosować będą za pożyczką i dwóch przeciwników. W biurze ósmem, gdzie głosował minister Dupuy, rzekł on: Byłoby to upokorzeniem gdybyśmy się wahali chwilę po naruszeniu naszych praw; nie chodzi o powiększenie nowych kolonii, ale o utrzymanie dotychczasowych praw Francyi. Trzeba działać energicznie.

Sprawa Dreyfussa coraz bardziej się wikła i staje się *une cause celebre*.

Dzienniki donoszą, że ministerstwo wojny, otrzymawszy wiadomość o obecności dwóch niemieckich szpiegów w Paryżu, zarządziło ich aresztowanie przez policyę. Obwinionymi mają być dwaj dawni niemieccy oficerowie, którzy od trzech tygodni bawią w Paryżu. Po dłuższem przesłuchaniu przez sędziego śledczego zamknięto ich podobno do więzienia. Mają jeszcze nastąpić dalsze aresztowania; ma być skompromitowanych także kilka kobiet. Część prasy uważa aresztowanych szpiegów za wspólników kapitana Dreyfussa; inne dzienniki sądzą, że idzie tu o dwie zupełnie odrębne sprawy. *Eclair* podaje bliższe szczegóły, według których aresztowane trzy indywidua, a mianowicie jednego Francuza i dwóch Niemców, prawdopodobnie wysłużonych oficerów, nazwiskiem Schönbeck i v. Cassel. U tych trzech osób, a nadto u dwóch kobiet, podobno kochanek obu Niemców, przeprowadzono rewizyę domową. U Francuza i obu kobiet nie znaleziono nic, u Schönbecka nie wiele rzeczy, budzących podejrzenie; natomiast u Cassla odkryto liczne dokumenta, zawierające dowody szpiegostwa. Trzy aresztowane osoby odwieziono do więzienia w Mazas, kobiety zaś pozostawiono na wolnej stopie.

W dalszym ciągu sprawy Dreyfussa uzyskało ministerstwo wojny pewność, że w Paryżu istnieje szeroko rozgałęziony związek szpiegowski. Nie odszukano wiel takich aktów, których braku nie można przypisywać winie kapitana Dreyfussa. Organa policyjne stwierdziły wkrótce na polecenie ministerstwa, że Niemcy Schönbeck i Cassel przez swoje liczne stosunki zdołali dojść do posiadania zaginionych aktów. Przeciw wspomnianym dwom Niemcom złożono w sądzie doniesienie i wydano rozkaz ich aresztowania. Dokumenta, znalezione w ich mieszkaniu, są wielkiej doniosłości, a nadto zawierają nazwiska współwinnych, którzy jednak prawdopodobnie zdołali się uratować ucieczką. Schönbeck i Cassel byli wczoraj sądownie przesłuchiwani.

Sędzia śledczy przegląda dokumenta w sprawie osób, aresztowanych pod zarzutem szpiegostwa. Po ukończeniu tej czynności będą przesłuchani oskarżeni. Upewniają, że cała sprawa nie ma wielkiego znaczenia i że wina oskarżonych nie została dotychczas stwierdzona.

Belgijska Izba posłów wybrała ponownie Lantsheera prezydentem 87 głosami na 131 głosujących. Socyalista Leon Defeuisseaux otrzymał 26 głosów; 18 kartek oddano czystych.

Biuro Reutera donosi, że rząd niemiecki mało jest skłonny, aby na prośbę Chin poczynić jakiekolwiek kroki w sprawie interwencyi. Wśród tych warunków nie objawiają również inne mocarstwa zamiaru czynnego ze swej strony wystąpienia. Przypuszczają, że dotychczas ani Chiny, ani Japonia nie udzieliły odpowiedzi na propozycyę pośrednictwa, ofiarowaną przez Stany Zjednoczone. Za rzecz pewną uchodzi, że Japonia zanim da posłuch pokojowym przedłożeniom, wytęży wszystkie siły, aby zdobyć Port-Arthur, o którego zajęciu nie ma jeszcze dotychczas ciągle urzędowej wiadomości.

Z Hiroszimy donoszą dzienniki pod datą dnia 14. b. m., że marszałek Yamagata wykonywa dalej marsz przez Mandżuryę. Japończycy obsadzili Lin-sak wan, rozbiwszy przedtem znaczny oddział kawaleryi chińskiej.

Według doniesienia *Biura Reutera* z Tientsin, otrzymał kapitan Hanneken naczelne dowództwo całej chińskiej siły morskiej wraz z flotą południową.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan nadał Namiestnikowi Morawy br. Spens-Booden godność tajnego radcy.

Najj. Pan zamianował biskupa sufragana i wikaryusza generalnego we Lwowie, księdza Jana kniazia z Kozielska Puzynę, księciem-biskupem w Krakowie.

Najj. Pan za zasługi położone około powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie r. 1894, nadał: krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa prezydentowi miasta we Lwowie, Edmundowi Mochnackiemu; krzyż kawalerski orderu Leopolda właścicielowi dóbr Władysławowi Łozińskiemu; order Żelaznej korony trzeciej klasy: inżynierowi Józefowi hrabiemu Łubieńskiemu; Juliuszowi Mikolaschowi we Lwowie; dyrektorowi lwowskiego urzędu budowniczego Juliuszowi Hochbergerowi; właścicielowi dóbr Janowi Goetzowi z Okocima; dyrektorowi dóbr hr. Andrzeja Potockiego, Juliuszowi Sieglerowi-Eberswald. Tytuł radcy rządowego, dyrektorowi Banku krajowego we Lwowie dr. Alfredowi Zgórskiemu; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: inżynierowi Franciszkowi Skowronowi, profesorowi wyższej szkoły realnej we Lwowie Włodzimierzowi Szuchiewiczowi, sekretarzowi Wystawy powszechnej Janowi Kazimierzowi Zielińskiemu, artyście-malarzowi Aleksandrowi Gierymskiemu w Krakowie, fabrykantowi Franciszkowi Wczelakowi we Lwowie, fabrykantowi K. Lipińskiemu w Sanoku; złoty krzyż zasługi z koroną: inspektorowi ogrodów we Lwowie, Arnoldowi Röhringowi, ślusarzowi artystycznemu we Lwowie Daszkowi, i dyrektorowi górniczemu w Sierszy, Bartonecowi.

Wiedeń, 17 listopada. Pan Minister skarbu zamianował starszego inspektora podatkowego Michała Wolińskiego radcą skarbowym a inspektora podatkowego Antoniego Juchmanka starszym inspektorem podatkowym.

Wiedeń, 17 listopada. Pan Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi: adjunktów sądów powiat. Michała Gołąba w Myślenicach dla Łańcuta, Edmunda Hartmanna w Bochni dla Tarnobrzega i dr. Bronisława Wydrychiewicza w Krakowie dla Liszek.

Wiedeń, 17 listopada. (Z Izby panów). Na wczorajszem posiedzeniu prezydent hr. Trauttmansdorff podniósł żałobną wieść o śmierci cara Aleksandra, która poruszyła całą Europę. (Członkowie Izby powstają). Przy łożu śmiertelnem — mówił prezydent — płacze jego rodzina, a miliony boleją nad stratą czcigodnego i mądrego władcy, który poświęcił całe życie ciężkim obowiązkom monarchy. Cała Europa ocenia tę żałość i przejęta jest znaczeniem bolesnego wypadku. Powołany do rządów, wśród niezwykle trudnych okoliczności, trzymał się car niezłomnie kierunku, który uznał za właściwy. Wszystkie jego usiłowania były skierowane ku rozwojowi pokoju, za co Europa jest mu wdzięczną.

Zmarły car był przyjacielem naszego Dostojnego Monarchy. Stosunki pomiędzy obu rządami były dobre, a w ostatnim czasie nawet przyjacielskie i uprawniają do nadziei, że zasady ugruntowane przez zmarłego cara i nadal pomyślnie rozwijać się będą. Rozumiejąc ciężką stratę, jaką poniosła rodzina cara i wszystkie ludy Europy, przyłączamy się szczerze do ogólnej żałoby. Ponieważ Izba zamanifestowała już swoje uczucia przez powstanie z miejsc, przeto ta manifestacya będzie zapisana w protokole dzisiejszego posiedzenia.

Po tej manifestacyi rozpoczęła się rozprawa nad ustawą o handlu na raty. Przemawiali: pp. Leitenberger, Sochor i Unger za zmianą ustawy, proponowaną przez komisyę Izby Panów, a tyczącą się głównie postanowień co do kar. Walterskirchen i Chorinsky przeciw proponowanej zmianie. P. Minister hr. Schönborn polemizował z proponowanemi zmianami i bronił projektu rządowego, po którym spodziewać się można, iż położy koniec robocie najgorszych wyzyskiwaczy rzemiosł, i że dzięki jemu zaufanie publiczności do handlu na raty raczej się wzmoże aniżeli upadnie. P. Minister margr. Bacquehem oświadczył, że Rząd nie chce ograniczać rzetelnego handlu, a wniósł projekt swój tylko w celu ochrony ludności wiejskiej przed wyzyskiwaniem.

W głosowaniu przyjęto 5 paragrafów ustawy częścią według wniosków komisyi, częścią według projektu rządowego; §§. 6 i 7 odesłano do komisyi. Na tem rozprawę odroczono. Następne posiedzenie w poniedziałek.

Budapeszt, 17 listopada. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła jednomyślnie i bez zmiany projekt ustawy co do utworzenia i subwencyonowania węgierskiego Towarzystwa żeglugi. Minister handlu oświadczył, że zawarty w tej mierze kontrakt nie narusza zupełnie dotychczasowych stosunków „Towarzystwa parowej żeglugi na Dunaju."

Budapeszt, 17 listopada. Z Izby posłów Sejmu węgierskiego. W dalszym ciągu generalnej rozprawy budżetowej zabrał głos prezydent ministrów dr. Wekerle, który w sposób stanowczy odparł insynuacyę, jakoby rząd wniósł projekta ustaw kościelno-politycznych ze względu na wzmocnienie własnego swego stanowiska. Dr. Wekerle wyraził nadzieję, że skoro zakończy się walka o zasady, w kraju nastanie spokój. Wszystkie czynniki polityczne powinny przyczynić się do złagodzenia różnic w opiniach. (Brawa). Izba przyjęła preliminarz budżetu za podstawę obrad szczegółowych.

Bukareszt, 17. listopada. Królestwo przyjmowali wczoraj rozmaite deputacye i zwiedzili wystawę przemysłową, witani wszędzie z zapałem. Otrzymali też w ciągu dnia liczne listy i telegramy z gratulacyami od monarchów i naczelników państw.

Sofia, 17. listopada. Przybyła tu wczoraj hrabina Hartenau (wdowa księcia Aleksandra Battenberskiego), powitana na dworcu przez prezesa ministrów Stoiłowa i szefa gabinetu książęcego Konstantynowicza, który jej przydzielony został jako kawaler honorowy. Na rozkaz księcia Ferdynanda odbędzie się dziś, jako w rocznicę śmierci hr Hartenau nabożeństwo żałobne w kaplicy, służącej tymczasowo za mauzoleum.

Rzym, 17 listopada. Wczoraj dało się uczuć silne trzęsienie ziemi w Catanzaro (prow. Neapol) oraz w Messynie i w Reggio (w Kalabryi). Również w całej prowincyi Katanii było trzęsienie ziemi.

Messyna, 17 listopada. Wczorajsze trzęsienie ziemi trwało 12 sekund. Wyższa część latarni morskiej runęła; wiele domów uszkodzonych, kilka kościołów w gruzach. Ogólne panuje przerażenie.

Shanghai, 17 listopada. Uwięziono wicekróla Czetswanu za zamordowanie jednego z generałów, który był dokładnie poinformowany o malwersacyach wicekróla. Generał Wel został ścięty w Pekinie, z powodu, iż dał się pobić wojskom japońskim pod Pingang. Generałowie Yeh i Nie zostali pozbawieni rangi i wszystkich odznak honorowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 102·—, Węgierskie akcye kredytowe 496·25, Akcye anglo-austryackie 178·75, Akcye banku Union 302·—, Akcye kolei Karola Ludwika 216 50, Akcye kolei Północnej 346 50, Akcye kolei Południowej 107·25. Losy tureckie 72·40, Akcye kolei państwowej 384·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 288·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·65, Wiedeńskie losy komunalne 174·—, Akcye tytoniowe 232·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96 50, Akcye kolei Elbetal 276·—, Akcye banku dla krajów koronnych 278·30, 4-proc. węgierska renta złota 123·45, Akcye banku związkowego 150 25, Rubel papierowy 1·36·75, Węgierska renta papierowa 97·80, Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc listopad.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy . . .	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2 24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 listopada 1894.

Hotel Imperial.

PP. L. hr. Dębicki z Jaworowa, T· hr. Stadnicki z Gumnisk, A br. Poceyko z Rossyi, E. dr. Szalay z Przemyśla, W. Jaźwiński z Podniestrzan, K. Lipiński z Sanoka, S. Matkowski ze Szczerca, J. Mikułowski z Dobromila.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 19 listopada 1894

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	286	—	289	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	450	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	30	98	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	50
4½ pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	60	97	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—.—	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	—	96	70
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	49	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	86	9	96
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35 —	1	38
„ papierowy . . .	1	35.½	1	37.½
100 marek niemieckich	60	80	61	20

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 listopada 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.—	100.20
luty-sierpień	99 90	100 10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.95	100.15
kwiecień-październik	99 95	100 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150 50	151 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	156 50	157.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	163 —	166.—
„ „ 1864 po 100 zł.	199 75	200 50
„ „ 1864 po 50 zł.	199 75	200 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	164 50	165.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124 70	124.90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. .	100.25	100.45
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	97 10	98.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	178 —	179.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	392 80	393 70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	764 —	768 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	278 50	279.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1047	1053.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	504 —	508 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3455.—	3465.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. i. po 200 zł. a. w. .	288 50	289 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	206 —	207.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	213.—	214.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	125.50	126.25
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.25	117.25
„ „ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117.50	118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97.—	98.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101 40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.50	101 50
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90 50	[illegible]
z r. 1884 . . .	97 85	[illegible]
z r. 1866 . . .	—.—	[illegible]
z r. 1872 . . .	—.—	[illegible]
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107 75	10[illegible]
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 50	144[illegible]
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199.—	200[illegible]
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	59[illegible]
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141 50	144[illegible]
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—[illegible]
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 25	27.7[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25.—	—[illegible]
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	62[illegible]
Palffego po 40 zł. m. k.	58 50	59[illegible]
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 —	18.40
„ „ węg „ po 5 zł.	12 —	12 50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70 50
St. Genois po 40 zł, m. k.	72.—	72 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	72.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. [illegible]	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.75	125.15
Paryż za 100 fr.	49.70.—	49 75.
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 92.—	5.95
„ pełnej wagi	5.91.—	5 94 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.93 5 —	9.95.
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14210 (5524 3—3)

W celu zaspokojenia podatków zaległych po koniec r. 1880 w sumie 95 zł. 19 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Posadzie sanockiej, położonej, objętej wyk. hip. 105 wedle wyciągu hipotecznego do Izraela Zellera, Temy Leicht, Hadusy Zeller, Berka Zellera i Gitli Reiss należącej w dniach 18 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 26 z tym dodatkiem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na drugim i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych dr. Flakowicz adw. w Sanoku.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sanok, 27 października 1894.

L. 33110 (6468 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wysokiego Skarbu w kwocie 10 zł. 60 ct. aw. pn. odbędzie się w gmachu sądowym w biurze nr. 17 w dniu 18 grudnia 1894 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 300 Dz. VIII w Krakowie położonej, lwh. 1690 objętej ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, będącej własnością Izaka Schönherza, Mojżesza Schönherza i Maryi Schönherz.

Cena wywołania wynosi 25 zł. aw.

Wadyum 5 zł. aw.

Sprzedaną zaś będzie realność na tej że licytacyi tylko za cenę wyższą od ceny wywołania.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kraków, 15 września 1894.

L. 7959 (7562 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś 17 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 167 księgi gr. gminy Leszczana dolna objętej Michała Łabiaka własnej, na rzecz Chaima Kampla pto 37 zł. 90 ct.

Cena wywołania 66 zł.

Wadyum 6 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 30 września 1894.

L. 5977 (7536 3—3)

Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w ilości 483 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 19 grudnia 1894 i 30 stycznia 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 144 gminy Zalipie objętej, Michała Dymona i małoletniej Maryanny Dymon własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Zabnie.

Żabno, 29 września 1894.

L. 5417 (7535 3—3)

Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w ilości 650 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 19 grudnia 1894 i 30 stycznia 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 239, 267 i 268 ks. gr. gm. Zalipie objętych, małol. Stanisława Janasa, małoletniej Maryanny Janas i Agnieszki Janas własnych.

Cena wywołania 1800 zł., 150 zł., 250 zł.

Wadyum 180 zł., 15 zł., 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 29 września 1894.

L. 17555 (7404 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności Wolfa Halperna 96 zł. a w. z pn. odbędzie się w dniach 18 grudnia 1894 i 12 lutego 1895 przymusowa sprzedaż realności Józefa Adamczuka wyk. hip. 1297 gm. kat. Stanisławów o cenie wywołania 1104 zł. 56 ct., zaś w dniach 26 lutego 1895 i 18 marca 1895 licytacya połowy realności tegoż dłużnika wyk. hip. 1585 objętej o cenie wywołania 644 zł. 98 ct. a. w.

Wadya wynoszą 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki tej sprzedaży i akty ocenienia mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stanisławów, 2 października 1894.

L. 6801 (7644 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia 27 rat po 12 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańkiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 76 gminy Nihowice objętej dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Andru cha Wołoszyna Stefanowego własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1894 i dnia 23 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 5 września 1894.

L. 4699 (7645 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Zyzańskiego w sumie 45 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 28a w Slemieniu położonej wykazami 14, 44, 47, 48 i 51 księgi gr. gm. kat. Slemień objętej, dłużniczki Anny z Surmów Ducowej własnej.

Cena wywołania 158 zł. 79 ct.

Wadyum 16 zł.

Reszta warunkkw licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 30 września 1894.

L. 6254 (7594 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. 306 karty C. n. 16 i 17 tudzież wedle hip. wykazu 529 karta C. n. 1 w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 19 grudnia 1894 i 10 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 44/80 części realności wyk. hip. 529 w Brzeżanach i połowy z 1/14 części wyk. hip. l. 306 w Brzeżanach położonych realności wedle taryfy B. poz. 1 wyk. hip. 529 Piotra Hornung i wedle karty B. poz. 6 wyk. hip. l. 306 Bazylego Kołodki własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi a to dla 44/80 części realności wyk. hip. 529 w kwocie 308 zł. 71 ct. zaś dla połowy z 1/14 części realności wyk. hip. l. 306 w kwocie 30 zł. 89½ ct. niżej której sprzedaż nastąpi tylko na drugim terminie.

Wadyum ustanowione na kwoty 31 zł. i 3 zł. 10 ct

Nabywca obowiązanym będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu a to Werenikę Jarosiewicz niewiadomą z życia i miejsca pobytu a wreszcie tych, którzyby dopiero po dniu 28 września 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uc wała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie za paść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. dr. Adolfa Schüssla w Brzeżanach.

Brzeżany, 27 października 1894.

L. 12296 (7334 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 56 i 56/a w Rohatynie wedle wyk. hip. nr. 288 tejże gminy dłużników Chaima Holdera i Sasi Holderowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności w Stanisławowie w kwocie 275 zł. etc. dnia 19 grudnia 1894 i dnia 25 stycznia 1895 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 5000 zł. na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 1500 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 5 października 1894.

L. 10758 (7523 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya ciała hip. według wyk. hip. l. 77 gminy Kołokolin Michała i Małanki Fedorków własnego i l. 335 tej gminy Getzla Nagelberga własnego na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 53 zł. 07 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania dla ciała hip. l. 77, 156 zł., dla ciała hip. l. 335 22 zł.

Wadyum 17 zł. 80 ct.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego w Bursztynie.

Bursztyn, 30 września 1894.

L. 10788 (6972 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 140 księgi grunt. gminy Stanin objętej, Filipa Webera własnej, na zaspokojenie pretensyi Henryka Birna w kwocie 800 zł. dnia 20 grudnia 1894 i dnia 25 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 6740 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 674 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 29 czerwca 1894 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera adw. z Radziechowa i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, 30 września 1894.

L. 13905 (7610 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 w jednym tylko terminie za jakąbądź cenę relicytacya realności l. 321 według wyk. hip. 134 ks. gr. gminy kat. Myszyn Andrija Kawaciuka własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 27 rat po 12 zł. z pn.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Petra Romaniuka z Myszyna

Peczeniżyn, 20 października 1894.

L. 5705 (7047 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Marcina Chrastka z Kamienia odbędzie się w dniu 20 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 649 gm. kat. Kamień śp. Michała Bochenka i Doroty Bochenkowej.

Cena wywołania 3673 zł. 22 ct. wa.

Wadyum 368 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Nisko, dnia 12 października 1894.

L. 7556 (7627 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w sądzie obwodowym w Rzeszowie w dniach 18 grudnia 1894 i 30 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Markusa i Keili Schindlerów własnej pod n. k. 279 położonej whl. 242 gminy katastr. Rzeszów objętej na pokrycie wierzytelności Kasy oszczędności w Rzeszowie w kwocie 1613 zł. 5 ct.

Cena wywoławcza 4456 zł.

Wadyum 445 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 11 października 1894.

L. 8592 (7634 2—3)

W dniach 6 grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Leiby Jageta w kwocie 3167 zł. 32 ct. z pn. przez sąd tutejszy licytacya 1. ciała hipotecznego wyk. hip. l. 32 księgi Kołohury objętego Abrahama Ganga własnego, 2. ciała hipot. l. 142 gminy Kołohury Jewdochy Stupnickiej własnego, 3. ciała hip. l. 146 gm. kat. Kołohury Michała i Katarzyny Glinka własnego, 4. ciała hip. l. 147 gm. kat. Kołohury, Jacka Dejneki własnego, 5. ciała hip. l. 150 gm. kat. Kołohury, Oleny Pohłod własnego, 6. ciała hip. l. 149 gm. kat. Kołohury Jojny Ganga własnego dłużnej pretensyi za hipotekę służących na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 12399 zł. 60 ct.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski w Bóbrce.

C. k Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 5 września 1894.

L. 19741 (7646 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego „Jedność“ w Jaryczowie nowym sumy 42 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Paśki Senczyszyn własnej wyk. hip. 51 gminy Rudańce objętej na dzień 12 grudnia 1894 i na dzień 16 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II. tutejszego sądu.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Aleksander Lisiewicz.

Lwów, 30 września 1894.

L. 7933 (7641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 175 zł. ex majori 200 zł., odbędzie się dnia 30 listopada 1894 i 31 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 536 w Leżajsku położonej, wedle lwh. 1024 tejże gminy Michała Serkisa własnej i połowy realności lk. 509 w Leżajsku położonej wedle lwh. 934 Maryanny Szczęk własnej.

Cena wywołania wynosi dla pierwszej połowy 40 zł., zaś dla drugiej kwota 130 zł.

Wadya zaś 40 zł. względnie 13 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 18 kwietnia 1894.

L. 8794 (7425 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Dessera w kwocie 210 zł. odbędzie się w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 184 ks. gr. gm. kat. Ropczyce objętej, dłużnika Tomasza Paśka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strzelbicki notaryusz.

Ropczyce, 9 września 1894.

L. 7615 (7439 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jonasza Gewürza w kwocie 20 zł. odbędzie się w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 21 stycznia 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 371 ks. gr. gm. Chechły objętej, dłużników Franciszka i Maryanny Mazurkiewiczów po połowie własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 530 zł.

Wadyum 53 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 10 sierpnia 1894.

L. 11560 (7609 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 400 zł. etc. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 grudnia 1894 i 17 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności nk. 102 w Siedlcu wyk. hipot. lwh. 125 Chełm, Kazimierza Chyrca recte Hyrca lwh. 335 Chełm Jana i Anny Dziubów własnej objętej.

Cena wywołania pierwszej 778 zł. 75 ct. i drugiej 50 zł.

Wadyum 1/10 część tych cen.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 20 października 1894.

L. 13420 (7611 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 14 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 39 według wyk. hip. 742 ks. gr. gminy kat. Peczeniżyn masy spadkowej po Wasylu Bojków własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 28 rat po 12 zł. z pn.

Cena wywołania 525 zł.

Wadyum 52 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca p[...] bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustan[...]wia się kuratorem Henryka Szeib c. k. n[...]taryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 30 września 1894.

L. 11068 (7601 3—[...]

W sprawie egzekucyjnej Doci Maia[...]czuk 2o Mełnyczuk przeciw Małance z R[...]maniuków Andrusiak o zapłacenie 13 zł. 97 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki wyk. hip. 507 w Wierzbowcach położonej, w dwóch terminach dnia 6 grudnia 1894 i dnia 10 stycznia 1895 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 26 sierpnia 1894.

L. 10282 (7602 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mendlowi Wolfowi o zapłacenie 22 rat po 6 zł. 50 ct. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 75 w Probabinie położonej w dwóch terminach dnia 6 grudnia 1894 i dnia 10 stycznia 1895 o 9 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 510 zł.

Wadyum 51 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 19 sierpnia 1894.

L. 6213 (6190 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach stowarz. z nieogr. poręką kwoty 200 zł. 4 ct. z pn., ogłasza się relicytacyę realności whl. 510 ks. gr. gminy Przemyślany objętej, Mortka Weintrauba własnej na 450 zł. ocenionej na dzień 19 grudnia 1894 na 10 godz. z rana przy którym i poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Reszta warunków może być w tusąd. Registraturze przejrzaną.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany, 19 lipca 1894

Zl. 7034 (7576 2—2)

Aviso.

Behufs Sicherstellung der contractlichen Strecken-Verfrachtung militär-ärarischen Güter, einschliesslich jener der Landwehr auf den Verfrachtungsrouten, dann der Cantonierungs- und Locoverführung in den Garnisonen des 11 Corps-Bereiches auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende December 1895 mrd am 23 November l. J. um 10 Uhr Vorwiittags betreffs der Strecken-Verfrachtung im Amtslocale des Militär-Verpflegs-Magazins in Lemberg, betreffs der Locoverführung in den Amtslocalen der Militär- (Landwehr-) Stations Commanden beziehungsweise Militär-Verpflegs-Magazine der betreffenden Garnisonsorte eine öffentliche Verhandlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte stattfinden.

Die näheren Bedingungen sind in der im Blatte Nr. 262 vom 16 November 1894 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung enthalten.

Lemberg, am 4 November 1894.

L. 10157 (6971 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż Franka Miszczuka własnych:

a) całej realności wykazem hipotecznym 83 i

b) połowy realności wyk. hip. l. 431 ks. gr. gm. Suszno objętych, na zaspokojenie pretensyi Kuziny Pokinbroda w kwocie 200 zł. z pn. dnia 20 grudnia 1894 i dnia 25 stycznia 1895 każdym razem o godzine 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi co do realności ad a) 18 zł. a co do połowy realności ad b) 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 28 kwietnia 1893 prawo zastawu uzyskali, jest dr. Bernard Alter w Radziechowie i tychże wierzycieli i o rozpisaniu niniejszej licytacyi, niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 30 września 1894.

L. 9454 (7699)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w niżej poszczególnionym okręgu dzierżawnym na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 lub na rok kalendarzowy 1895 z prawem milczącego odnowienia kontraktu na drugi a ewentualnie na trzeci rok t. j. za lata kalendarzowe 1896 i 1897 odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu dnia 29 listopada 1894 trzecia publiczna licytacya.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania	Wadyum wynosi	Licytacya odbędzie się
			zł.	zł.	
Żołynia	akcyza od mięsa	III. klasa taryfy ustawy z 16 czerw. 1877	2677	267	dnia 29 listopada 1894 od godz. 8 do 1 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum wniesione być mają najpóźniej do 1 godziny po południu dnia licytacyę poprzedzającego na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Jarosław, dnia 15 listopada 1894.

L. 33140 (7592 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Nitscha w kwocie 2500 zł. z pn. w dniu 19 grudnia 1894 o godz. 11 rano relicytacya realności pod lk. 81 w Krakowie dz. IV. wyk. hip. 736 objętej, na imię Ewy z Mazurów Schweimlerowej zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 6523 zł.

Wadyum 653 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczyński, zastępcą adw. dr. Grudziński.

Kraókw, 19 października 1894.

L. 13331 (7605 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 507 ks. gr. gm. kat. Luczа, Paraski z Kołomyjczuków Bojczuk własnej na rzecz Herscha Leiby Ratha pto 120 zł. z pn.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 31 października 1894.

L. 22836 (7651 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Warężu w powiecie sokalskim połączona z drobną sprzedażą materyałów stemplowych obsadzoną będzie za pomocą pisemnych ofert.

Materyał tytoniowy ma być pobierany u składownika tytoniu w Krystynopolu zaś materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Bełzie.

Do poboru tytoniu przydzielonych jest hurtowni w Warężu 29 trafikantów.

Ogólny obrót materyałów tytoniowych w czasie od 1 października 1893 do końca września 1894 wynosił:

a) w hurtownej sprzedaży	12358 zł.	77 ct.
b) w sprzedaży ala minuta	3719 „	10 „
c) w sprzedaży limito	17 „	37 „
Ogółem	16095 zł.	24 ct.
zaś materyałów stemplow.	364 zł.	82 ct.
Razem	16460 zł.	06 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone stemplem na 50 ct., w wadyum 50 zł., świadectwem moralności, pełnoletności i dowodem władania językiem polskim lub niemieckim w słowie i piśmie lub też jednym z nich, należy podać najpóźniej do 30 listopada 1894 do godziny 12 w południe na ręce Dyrektora żółkiewskiego okręgu skarbowego pod napisem: „Oferta na hurtowną sprzedaż tytoniu w Warężu".

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dn. 6 listopada 1894.

L. 6745 (7680 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie podaje do powszechnej wiadomości, że na skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2 czerwca 1894 l. 8333 celem ściągnięcia na rzecz Feigi Kaczor jako cessyonaryuszki adw. dr. Schwarza i dr. Pohoreckiego sumy 600 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna sprzedaż sumy 1000 zł. aw. na rzecz dłużniczki Józefy Ptaszyńskiej zaintabulowanej a) w stanie biernym połowy sumy 240 zł. wa. z pn. na karcie C ciała hipotecznego wyk. hip. l. 349 gm. kat. Skałat objętego Dwojry Kaczor własnego na rzecz Motia czyli Markusa Kaczora zaintabulowanej, b) w stanie biernym połowy sumy 1000 zł. aw. z pn. w stanie biernym tego samego ciała hipot. na rzecz Motia czyli Markusa Kaczora zaprenotowanej na rzecz proszącej Feigi Kaczor a to w dniu 13 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość 1000 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim i niżej takowej sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ehrlich ze Skałata.

Wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w sądzie powiatowym w Skałacie.

C. k Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 5821 (7676 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Berla Rothmana w kwocie 30 zł. aw. z pn. dozwoloną została sprzedaż połowy realności lwh. 364 gm. kat. Leżajsk objętej Karoliny Dec 2o Szykuła własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 23 listopada 1894 i 28 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 110 zł.

Wadyum wynosi 11 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 14 września 1894.

L. 16721 (7668 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 162 zł. wa. z pn. c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. lwh. 32 gminy Witowice górne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużników Anny i Maryanny Romuzgów i spadkobierców śp. Jana Romuzgi własnego a to dnia 14 grudnia 1894 i 15 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 88 zł. 83 ct. wa.

Wyciąg hip., protokół oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 30 września 1894.

L. 7367 (7472 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 20 grudnia 1894 i d. 25 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 104 i 1/4 części realności lwh. 22 ks. gr. dla gminy kat. Równe objętej, przedtem Stanisława Kluka obecnie Katarzyny z Długoszów Klukowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Feniga, cessyonaryusza Petroneli Parhanowej w kwocie 16 zł. 22½ ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 824 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum kwota 82 zł. 42 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze

Dukla, 4 października 1894.

L. 353 (7567 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 241 ks. grunt. gminy Kulików Leiby i Cypry Grüssów własnej na rzecz Markusa Lebwohla pto 59 zł. 4 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 4646 zł. 50 ct.

Wadyum 464 zł. 65 ct. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 25 lipca 1894.

L. 8917 (7679 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Scherza wynoszącej 50 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 108 położonej, objętej wyk. hip. l. 57 w księdze gruntowej gminy kat. Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Michała Hajty względnie do jego nieobjętej masy spadkowej należącej w są dzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Zborowskiego z Przeworska.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 29 września 1894.

Upadłości.

L. 7143 (7621 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Adolfa Horn.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy Panu dr. Kozickiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. dr. Schüssla wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczam termin na dzień 27 listopada 1894 godzinie 10 przed południem w c. k sądzie obwodowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych temuż szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 grudnia 1894 i podając ją na terminie na dzień 14 stycznia 1895 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Brzeżany, 11 listopada 1894.

L. 6690 (7615 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż w ślad § 64 ust. konk. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Arona i Gitli Hawy 2a imion małżonków Weinbergerów właścicieli posiadłości „Oderna" w Uściu ruskiem a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Ludwik Łaski c. k. Radca sądu krajowego przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Karol Neumann adwokat w Gorlicach z substytucyą dra Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 4 grudnia 1894 o godzinie 9 przedpołudniem, na którym przed komisarzem konkursowym w Gorlicach stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 2 stycznia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 1 lutego 1895 o godzinie 9 przedpołudniem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Uściu ruskiem ani w obrębie orzectwa c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach, że w ślad § 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Gorlicach mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Termin likwidacyjny służy zarazem do zawarcia ugody.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej"

Jasło, 13 listopada 1894.

L. 82 (7660)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej firmy Preminger i Brecher, zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 30 listopada 1894 o 11 godzinie rano w biurze Nro 4 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy, krydataryuszów, i wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. komisarz konkursowy.

Kołomyja, 15 października 1894.

L. 101 (7661)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej firmy Korn et Wächter, zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 30 listopada 1894 o 9 godz. rano w biurze Nr. 4 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy, krydataryuszów, i wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. komisarz konkursowy.

Kołomyja, 15 października 1894

L. 116 (7662)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej Mendla Lipschütza zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 27 listopada 1894 o 10 godz. przed południem, w biurze Nro 4 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy rozbiorowej, krydataryusza, i wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. komisarz konkursowy.

Kołomyja, 15 października 1894.

Kuratele.

L. 4619 (7542 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia, iż Franciszek Ciszek z Czarnego Dunajcu uchwałą ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 18 sierpnia 1894 l. 7092 za marnotrawcę uznany został i że temuż kuratora w osobie Wojciecha Krzysiaka ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 28 września 1894.

L. 9610 (7564 2—3)

Marya Medejczuk z Wołoskiej wsi uznaną została marnotrawczynią i dla niej ustanawia się kuratora Juliana Gromadkę.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 30 października 1894.

L. 49056 (7546 2—3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie ustanawia dla Saula Lipy Deutschera uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 28 września 1894 l. 34647 za umysłowo chorego uznanego kuratorem Pinkusa Geldwertha kupca w Krakowie.

Kraków, 4 listopada 1894.

Konkursa.

L. 120 (7636 1—3)

Tutejszy Sąd poszukuje dyetaryusza obznajomionego dokładnie z manipulacyą.

Miesięczna płaca 30 do 40 zł.

Borynia, 14 listopada 1894.

L. 2056 (7652)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

Przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1 w Hucie połonieckiej, 2. Jabłonówce, 3. Jazienicy polsk., 4. Jagoni, 5. Obydowie, 6. Pobużanach, 7. Rakobutach, 8. Stryhance, 9. Ubiniu, 10. Wolicy baryłowej, 11. Wolicy derewlańskiej.

W szkołach wymienionych pod 1, 3, 4, 5, jest polski, zaś we wszystkich innych ruski język wykładowy.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść podania należycie udokumentowane i w wykaz służbowy zaopatrzone za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do końca grudnia 1894.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Kamionce, 13 listopada 1894.

L. 2300 (7685)

Wydział Rady powiatowej w Lisku rozpisuje na podstawie rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 12 sierpnia 1893 l. 42149 oraz uchwały Rady powiatowej z dnia 29 marca 1894 l. 1882. Konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych mianowicie dla okręgu sanitarnego w Lutowiskach, który obejmywać będzie 24 gmin z ludnością 11.627 na obszarze 414 kilometrów i dla okręgu sanitarnego w Baligrodzie który obejmywać będzie 36 gmin z ludnością 13.212 na obszarze 335 kilometrów.

Siedzibą lekarza dla okręgu Lutowiskiego, będzie miasteczko Lutowiska, dla okręgu Baligrodzkiego miasteczko Baligród.

W obydwòch miasteczkach są publiczne apteki.

Ubiegający się o powyższe posady muszą się wykazać:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,

2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelnym charakterem,

4. znajomością języków krajowych,

5. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6. oraz potrzebną zdatnością fizyczną.

Z każdą z powyższych dwóch posad, łączy się płaca roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszta podróży obowiązkowych w kwocie 400 zł.

Obowiązki lekarza okręgowego określa § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 82 część XXII).

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Lisku po dzień 15 grudnia 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Lisko, dnia 1 listopada 1894.

L. 1445 (7650 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu buczackim rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Buczaczu na jednę posadę nauczyciela kier. z płacą 600 zł. i 100 zł. dodatkiem za kierownictwo i odpowiedniem relutum na mieszkanie, tudzież 3 posady starszych nauczycieli z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i na jednę posadę młodszego nauczyciela z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Od kandydatów na posadę kierownika i starszych nauczycieli wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół wydziałowych.

II. Posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych przy 3 klasowych szkołach mięszanych z językiem wykładowym polskim w Potoku złotym i Jazłowcu.

Płaca roczna 300 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

III. Posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach dwuklasowych w Baryszu i Uściu zielonem z językiem wykładowym polskim, do tych posad przywiązana jest płaca 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie.

IV. Posada młodszego nauczyciela przy szkole dwuklasowej z językiem wykładowym ruskim w Nagorzance (tuż pod Buczaczem) z roczną płacą 300 zł.

V. Posady nauczycieli lub nauczycielek z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem przy następujących jednoklasowych szkołach mięszanych z językiem wykładowym ruskim: Ćwitowa, Dźwinogród, Hrehorów, Jarhorów, Kowalówka, Korościatyn, Krasiejów, Ladzkie, Międzygórze, Nowostawce, Nowosiółka jazłowiecka, Niskołyzy, Olesza, Porchowa, Rzepińce, Ścianka, Sokołów, Soroki, Wyczułki, Zielona i Żnibrody.

Kompetenci o powyższe posady mają wnosić podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie sześciotygodniowym od pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Buczacz, 9 listopada 1894.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17737 (7312 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że w tut. depozycie sądowym leżą przeszło lat 30.

I. Gotówka obecnie w tut. kasie oszczędności ulokowana na rzecz masy: a) Marcina Smolenia 1 zł. 27 ct. b) Antoniego Koralewicza 20 zł. 67 ct., c) Antoniego Nowaka 5 zł. 62 ct., d) Antoniego i Honoraty Mierzwińskich 11 zł. 65 ct. e) Maryi Lieber 2 zł. 32 ct., f) Perli Klausner 2 zł. 32 ct., g) Wernera Jana 30 ct., h) Tekli Lewickiej 35 sztuk monety srebrnej z kursu wyszłej w wartości 1 zł. 71 ct.

II. Dokumenta prywatnych zapisów długu na rzecz mas: 1. Neronowicz Onufry na 750 zł., 2. Miłkowski Antoni na 10000 zł., 3. Smaga Stanisław 120 zł., 4 Kozakiewicz Maryanna 50 zł, 5. Dunikowski Józef względnie Urszula Dydyńska 120 zł., 6. Filip Spies 300 zł., 7. Jan Jurkowski 116 zł., 93 ct., 8. spadkob. Jana Weimara 1000 zł., 9. Haselbach Henryk 1124 zł., 10. Franciszek Spis na 600 zł. (weksel), 11. Alojzy Schwarz skrypt dłużny na 1801 zł. 48 ct.

Sąd rzeczony wzywa zarazem wszystkich, którzyby do depozytów tych, bądź jako bezpośrednio uprawnieni, bądź jako tychże spadkobiercy, prawonastępcy, wierzyciele lub z innego tytułu pretensye sobie rościli, aby takowe w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc zgłosili, oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, gdyż inaczej depozyta pod I. wymienione za przepadłe uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane, dokumenta zaś pod II. wymienione bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego w Registraturze sądowej złożone zostaną.

Nowy Sącz, 12 października 1894.

L. 54924 (7582 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława hr. Dzieduszyckiego, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 6 października 1894 do l. 49395 w sprawie Arona Philippa przeciw niemu pto 4000 zł. w. a. z pn. i ewentualnych dalszych uchwał, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż zastępcą adw. dr. Bałłabana.

We Lwowie, dn. 3 listopada 1894.

Ч. 43551 (7583)

Ц. к. Сꙋдъ краевїй яко гандлевїй въ Львовї оголошꙋє симъ, що при фїрмї „Народнаѧ Торговлѧ" общество зарестроване съ ограниченою порꙋкою занотовано.

1. що члени совѣта оуправляючого, Народнои Торговлї общества зарестрованого съ ограниченою порꙋкою „Аполлонъ Ничай и Василь Нагїрнїй" оуступили изъ совїта.

2. Що совїтъ оуправляючїй Народнои Торговлї оудѣливъ прокꙋрꙋ Аполлонови Ничаеви и Василеви Нагїрномꙋ, котрѣ въ той спосôбъ бꙋдꙋтъ пôдписꙋвати, що пїд написаною, печатаною або витесненою фїрмою общества оумѣщовати бꙋде кождїй зъ нихъ побѣч пїдписꙋ одного изъ членôвъ совїта оуправляющого общества, або дрꙋгого прокꙋриста свїй пїдписъ зъ додаткомъ вказꙋючимъ на прокꙋрꙋ.

Зъ ц. к. Сꙋдꙋ краевого гандлового.
Львôвъ, дня 20 жовтня 1894.

Ч. 43550 (7586)

Ц. к. Сꙋдъ краевїй яко гандловїй въ Львовѣ оголошꙋє симъ, що при фїрмї „Народнаѧ Торговлѧ общество зарестроване зъ ограниченою порꙋкою" занотовано, що на вїдбꙋвшимъ ся дня 1 падолиста 1893 общїмъ собранїю членївъ тогожъ общества оухвалено змїни слїдꙋючихъ параграфївъ статꙋтꙋ тогожъ общества а именно §§. 15, 18, 19, 20, 21 27, 28, 29, 32, 33, 34, 35, 36, 46, 53, 56, 62 и 63.

Зъ ц. к. Сꙋдꙋ краевого гандлового.
Львôвъ, дня 20 жовтня 1894.

Zl. 49322 (7585)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 25 September 1894 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Filiale der k. k. priv. österreichischen Credit Anstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg" eingetragen wurde, dass sich die Gesellschaft nunmehr auf die in der Generalversammlung der Actionäre vom 29 März 1894 beschlossenen vom hohen k. k. Ministerium des Inneren mit dem Erlasse vom 28 Mai 1894 Zl. 10497 genehmigten, theilweise geänderten Statuten gründet.

Lemberg, am 27 October 1894.

L. 41151 (7584)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie „Brandstädter et Singer" uwidoczniono, że dotychczasowy Zakład główny w Tarnowie istniejący, wedle uchwały c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Tarnowie z dnia 1 lutego 1894 l. 1835 zmieniony został na jej zakład filialny, podczas gdy dotychczasowy jej zakład filialny we Lwowie zaprotokołowany w t. s. rejestrze handlowym w skutek uchwały z dnia 5 stycznia 1887 l. 60786/86 stanowi obecnie jej zakład główny.

Lwów, dnia 20 października 1894.

L. 50612 (7580 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby Feliksy Leitner z dnia 6 października 1894 l. 50612 o amortyzacyę skryptu dłużnego przez Dominika Karich vel Karge we Lwowie dnia 23 maja 1879 na pożyczkę w kwocie 650 zł. w. a. z pn. zeznanego na rzecz Franciszki Karich vel Karge tudzież cessyi z daty Lwów, 6 września 1883 przez Franciszkę Karich vel Karge co do wierzytelności 650 zł. na osobę Teresy z Kamińskich Niżnikową zeznanej, ustanawia dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Franciszki Karich vel Karge kuratorem adw. dr. Sołowija z zastępstwem adw. dr. Goreckiego i przy równoczesnem udzieleniu temuż kuratorowi powyższej prośby do oświadczenia się w 14 dniach, wzywa Franciszkę Karich vel Karge, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 13 października 1894.

L. 46208 (7581 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wskutek prośby Leona Storcha de praes 13 września 1894 l. 46208 wzywa posiadacza wekslu z daty Krowica, 4 maja 1866 na zlecenie własne przez Leizora Storcha wystawionego, przez Krystynę Derzową akceptowanego na 245 zł. opiewającego, dnia 4 maja 1867 płatnego, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu weksel na żądanie za umorzony uznanym zostanie.

Lwów, dnia 28 września 1894.

L. 37150 (7511)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zarządza wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Fabryka pieców kaflowych w Dębnikach pod Krakowem": „Józef Niedźwiecki i spółka"

1. że jawny spólnik tego przedsiębiorstwa Józef Pokutyński ze spółki wystąpił,

2. że w miejsce jego wstąpili do spółki jako jawni spólnicy:

a) Adam Kirchmayer i

b) Beata z Matejków Kirchmayerowa obydwoje w Krakowie zamieszkali i

3. że do zastępowania spółki na zewnątrz i do podpisywania firmy uprawnieni są Józef Niedźwiecki i Adam Kirchmayer każdy z osobna, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod słowami stampilią wyciśniętymi „Fabryka pieców kaflowych w Dębnikach pod Krakowem" podpisze Józef Niedźwiecki, albo Adam Kirchmayer słowa „Józef Niedźwiecki i Spk."

Kraków, 19 października 1894.

L. 22264 (7656 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków 47 zł. 94 ct. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 392 ks. gr. gm. kat. Tarnowa dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych i spadkobierców niewiadomych, Samuela Taffeta, Chaima Wechslera, Dereli Wechsler, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlasowi Leserowi, Lary z Finków Brejda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji z Holländrów Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy z Holländrów Kaufmann, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Hollander, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salamona Holländra, Szyji, Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Chaji z Bernsteinów Wachsowej, Racheli z Bernsteinów Krampfnerowej, Altera Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etli Bernstein, Salomona Herza Bernsteina, Racheli Reich i Berla Bernsteina kuratorem adw. dra F. Salamona z substycyą adw. dra J. Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 37252 (7510)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu, z poręką nieograniczoną":

1) iż XIV ogólne zgromadzenie członków tego stowarzyszenia na posiedzeniu dnia 25 lutego 1894 odbytem, wybrało na członków zarządu czyli dyrektorów tegoż stowarzyszenia na dalsze 6 lat: Wojciecha dnarskiego, Romana Kleina i Wincent Cichockiego, zaś Józefa Stępienia, Fra szka Rehmana i Wincentego Jelonka na stępców członków zarządu, czyli zastęp dyrektorów;

2) że firmę stowarzyszenia zawsze d członkowie dyrekcyi, lub też jeden człon dyrekcyi i jeden zastępca podpisywać będą.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 19 października 1894.

L. 17205 (7426 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na żądanie Goldy Schenker wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej jej książeczki procentowej wydanej do książeczki wkładkowej Tarnopolskiej kasy oszczędności Nro 141 na 500 zł. opiewającej.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby książeczkę tę w ręku mieć mogli, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli, tem pewniej, ileże w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Tarnopol, dnia 27 października 1894.

L. 5652 (7453 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie [dol]nej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Dudę, że w sprawie egzekucyjnej Sebestyana Dudy przeciw niemu o 60 zł. aw. z pn., ustanowiony został dla niego kuratorem p. Jan Wysocki c. k. notaryusz w Mszanie dolnej, któremu też rezolucyę z dnia 11 września 1894 l. 5652 dla niego przeznaczoną doręczono.

Wzywa się zatem Macieja Dudę, by temuż kuratorowi potrzebnych informacyj do obrony praw jego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wszelkie złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Mszana dolna, 11 września 1894.

L. 37703 (7509)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Michael Fränkel" której używać będzie Michał Fränkel jako właściciel fabryki pularesów i portmonetek w Krakowie, podpisując takową po polsku: „Michał Fränkel" po niemiecku „Michael Fränkel".

Kraków, dnia 19 października 1894.

L. 4692 (7507)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie ogłasza, że wskutek tusądowej uchwały z dnia 26 stycznia 1894 l. 2058 wpisano na dniu 5 lutego 1894 do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Pierwsze krakowskie stowarzyszenie dla wzajemnego zabezpieczenia wierzytelności wekslowych, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną" — po niemiecku „Erster krakauer gegenseitiger Wechsel Bürgerschafts-Verein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", a to z tym dodatkiem, że:

1. Kontrakt związkowy (statut) zawartym został dnia 15 stycznia 1894, zaś siedzibą Towarzystwa jest miasto Kraków;

2. Celem stowarzyszenia jest:

a) poręczenie za wypłatę wierzytelności wekslowych swoich członków w terminie płatności przez wekslowo zobowiązanych nie zapłaconych;

b) pośredniczenie dla członków swoich we wszystkich czynnościach wchodzących w zakres obrotu wekslowego.

3. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

4. Członkami zarządu na pierwsze 5 lat t. j. do końca roku 1899 wybranymi zostali: Maks Ehrenpreis kupiec, dr. Leon Horowitz adwokat, Jakób Kamsler kupiec, Herman Kamsler kupiec, Bernard Kaufmann kupiec, Wilhelm Merz kupiec, Salomon Rittermann kupiec i Dawid Rothhirsch kupiec, wszyscy w Krakowie zamieszkali.

5 Do ważności uchwał zarządu potrzebnym jest komplet czterech członków zarządu z wliczeniem przewodniczącego, który tylko w razie równości głosów swój głos oddaje.

6. Firmę stowarzyszenia tudzież dokumenta stowarzyszenie obowiązywać mające podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie zarządu, albo jeden członek zarządu i urzędnik prokurę posiadający w ten sposób, iż pod powyższą firmą stowarzyszenia stampiglią wyciśniętą lub przez kogokolwiek wypisaną, swoje nazwiska położą.

7. Udział członka stowarzyszenia składa się przynajmniej z jednej wkładki wynoszącej kwotę 50 zł., oraz z wpisowego corocznie przez zarząd oznaczyć się mającego, a odpowiedzialność członków jest ograniczoną.

8. Ogłoszenia stowarzyszenia zamieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 16 lutego 1894.

L. 23424/94. (7551 1—3)

EDYKT.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu z 18 lipca 1893 l. 16817 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. dla majętności tabularnych.

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego	położona w okręgu sądu obwodowego
1	Husne wyżne Dom. 70 pag. 364.	Husne wyżne	Borynia	Sambor
2	Bolesia czyli Butelka wyżna Dom. 70 pag. 369.	Butelka wyżna	Borynia	Sambor
3	Zawadka Dom. 70 pag. 326.	Zawadka	Borynia	Sambor
4	Wysokie inferius Dom. 70 pag 373 i Dom. 353 pag. 462.	Wysocko niżne	Borynia	Sambor
5	Gaje niżne vel dolne Dom. 6 pag. 419.	Gaje niżne vel dolne	Drohobycz	Sambor
6	Cieniawa lub Ceniawa Dom. 27 pag. 111 i Dom. 181 pag. 98 Demnia Dom. 27 pag. 115 Dom. 81 pag. 71, Dom. 181 pag. 106	Cieniawa lub Ceniawa	Rożniatów	Sambor
7	1. Czajkowice Dom. 75 pag. 349 2. " " 131 " 154. 3. " " 309 " 152. 4. " " 71 " 165. 5. " " 356 " 454. 6. " " 109 " 273 7. " " 27 " 175 8. " " 356 " 438 9. " " 86 " 341. 10. " " 334 " 360. 11. " " 39 " 253. 12. " " 334 " 2 13. " " 39 " 255 14. " " 136 " 81 15. " " 334 " 422. 16. " " 56 " 172. 17. " " 299 " 456. 18. " " 81 " 43. 19. " " 334 " 402 20. " " 106 " 195 21. " " 334 " 310	Czajkowice	Rudki	Sambor
8	1. Kulczyce część Mohylów lub Mohylowszczyzna I. część Dom. 10 pag. 289, Dom. 77 pag. 193 i Dom. 245 pag. 206. 2. Kulczyce część Mohylów lub Moholowszczyna II. część Dom 10 pag. 241, Dom. 77 pag. 199 i Dom. 245 pag. 208. 3. Kulczyce część Witczyzna Dom. 30 pag. 233, Dom. 245 pag. 186. 4. Kulczyce część Tarabanowszczyzna Dom. 83 pag. 461 i Dom. 245 pag. 200. 5. Kulczyce część Dom. 87 pag. 449. 6. Kulczyce część Dom. 123 pag. 267 i Dom. 356 pag. 132. 7. Kulczyce część Dom. 490 pag. 198. 8. Kulczyce część Dom. 490 pag. 216. 9. Kulczyce I. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 303. 10. Kulczyce II. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 313. 11. Kulczyce III. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 323. 12. Kulczyce IV. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 333. 13. Kulczyce V. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 343. 14. Kulczyce VI. część z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 353. 15. Kulczyce VII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 363. 16. Kulczyce VIII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 373. 17. Kulczyce IX. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 383. 18. Kulczyce X. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 393. 19. Kulczyce XI. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 403. 20. Kulczyce XII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 413. 21. Kulczyce XIII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 423. 22. Kulczyce XIV. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 433. 23. Kulczyce XV. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 441. 24. Kulczyce XVI. cz. z lasu Trzemożna Dom. 519 pag. 449. 25. Kulczyce XVII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 527 pag. 1. 26. Kulczyce XVIII. cz. z lasu Trzemożna Dom. 527 pag. 11. 27. Kulczyce XIX. cz. z lasu Trzemożna Dom. 527 pag. 21. 28. Kulczyce część z I. części lasu Trzemożna wydzielona Dom. 527 pag. 31 i 29. Grunta „Zadne Łany" Dom. 499 pag. 403.	Kulczyce	miej. deleg. Sambor	Sambor
9	Dydiowa górna Dom 57 pag. 384. Dydiowa dolna ad Żurawina Dom. 57 pag. 376.	Dydiowa górna i Dydiowa dolna	Turka	Sambor
10	Łopuszanka lechnowa Dom. 70 pag. 338.	Łopuszanka lechnowa	Turka	Sambor
11	Przysłup Dom. 70 pag. 376.	Przysłup	Turka	Sambor
12	Łosiniec część Dom 78 pag. 373 Łosiniec część. Dom 26 pag. 75.	Łosiniec	Turka	Sambor
13	Jasionka steciowa Dom. 92 pag. 106.	Jasionka steciowa	Turka	Sambor
14	Gwoździec Dom. 70 pag. 351.	Gwoździec	Turka	Sambor
15	Jasionka masiowa Dom. 92 pag 109 i Dom. 449 pag. 374.	Jasionka masiowa	Turka	Sambor
16	Zyrawa Dom. 202 pag. 243 n 20 haer.	Żyrawa	Żurawno	

II. Wiejskich.

1. Husne wyżne.
2. Butelka wyźna,
3. Zawadka,
4. Wysocko niżne, podlegające sądowi powiatowemu w Boryni.
5. Gaje niżne podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
6. Cieniawa z miejscowością Demnia podlegające sądowi powiat. w Rożniatowie.
7. Czajkowice podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
8. Kulczyce podlegające sądowi m. deleg. w Samborze.
9. Dydiowa,
10. Łopuszanka lechnowa,
11. Przysłup,
12. Łosiniec,
13. Jasionka steciowa,
14. Gwoździec,
15. Jasionka masiowa podlegające sądowi powiatowemu w Turce.
16. Żyrawa podlegająca sądowi powiatowemu w Żurawnie.

tudzież, że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1894 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1895 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 16 do przynależnego Trybunalu I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 16 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, 9 października 1894.

Matkdwski w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 37371 (7505 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Marfiewicza, że przeciw niemu wniosła firma M. B. Goldschmidt w Moguncyi pozew de praes 5 sierpnia 1894 l. 28078 o zapłacenie 713 zł. 44 ct. wa. i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gluzińskiemu w Krakowie i poleca temu, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wszelkie z tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 10 października 1894.

L. 24969 (7506)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie:

„Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców, spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie" że na ogólnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa dnia 15 kwietnia 1894 r. odbytem wybrani zostali do Zarządu w miejsce ustępującego Dyrektora Walentego Łysakowskiego p. Stanisław Rehman, w Krakowie zamieszkały, Dyrektorem zaś w miejsce ustępujących zastępców Dyrektorów: Stanisława Rehmana, Ignacego Miarczyńskiego i zmarłego Stanisława Michałowskiego p. p. Karol Markus, Ignacy Miarczyński i Jacek Matusiński zastępcami Dyrektorów, tudzież że uowo wybrani zastępcy Dyrektorów Karol Markus i Jacek Matusiński dokumenta Towarzystwo obowiązujące i firmę Towarzystwa w sposób w tut. sąd. obwieszczeniu z dn. 25 stycznia 1878 l. 2318 ogłoszony podpisywać będą.

Kraków, 19 października 1894.

L. 4711 (7470 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Kaźmierza Tydę iż w sprawie egzekucyjnej dr. Adama Jakubowskiego pko niemu o zapłacenie kosztów 26 zł. 16 ct. aw. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Macieja Tydę z Wojnarowy, któremu ts. rezolucyę l. 4711 dozwalającą egzekucyjnego oszacowania realności jego lwh. 31 gm. Wojnarowa doreczono.

Rzeczą Kaźmierza Tydy jest ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, 30 września 1894.

L. 9295 (7484 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że adwokat dr. Kazimierz Nowotny z Nowego Targu został w myśl § 74 ord. konk. zatwierdzony jako zarządca masy rozbiorowej Arona Hellera, zaś zastępcą Zarządcy masy ustanowiono Adw. dr. Marcina Kozłeckiego z Nowego Targu.

Nowy Sącz, d. 20 października 1894.

L. 22731 (7479 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie wzywa niewiadomego z życia i pobytu Jana Birłus względnie tegoż z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu roku od ogłoszenia tego edyktu możliwe pretensye swoje do kwot 50 zł., 37 zł., 55 zł. i 24 zł. wa. na realności pod l. k 2 w Hołosku wielkiem według poz. 1 włączone do poz. 5 ciężących tem pewniej zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę Wilhelminy z Gröschlów Hubertowej amortyzacyę powyżej poszczególnionych pozycyi dozwolono i onychże wykreślenie z karty ciężarów ciała hip. w l. 67 ks. gr. dla gminy Hołosko wielkie objętego zarządzone będzie.

Lwów, dnia 8 listopada 1894.

L. 7597 (7643 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Józefa Dumanowskiego z Róży niewiadomo gdzie przebywającego, że Wojciech Kozak z Róży wniósł przeciw niemu skargę o 120 zł. z pn. pod dniem 9 październkia 1894 i że na tę skargę termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 grudnia 1894 godzinę 9 rano wyznaczono i Stanisława Tabora z Róży jego kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa tegoż Józefa Dumanowskiego, aby przed powyższym terminem kuratorowi temu informacyi do swej obrony udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Pilzno, d. 31 października 1894.

L. 9648 (7607 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z pobytu Franciszka Rolka z Borku wielkiego, że w sporze sumarycznym Karola Sibistowicza przeciw niemu o 100 zł. ustanowiono dla niego kuratorem dr. Gustawa Ujejskiego w Ropczycach i na skargę z dnia 4 sierpnia 1894 l. 9748 termin na dzień 25 lutego 1895 wyznaczono.

Ropczyce, 17 września 1894.

L. 13367 (7310 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Bluma, że na pozew Altera Jusema z 26 października 1894 l. 13367 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Jirzyczka Maciejowskiego ze substytucyą adwokata dra Justyna Witza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salomona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 27 października 1894.

L. 3984 (7319 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Węglińskiego recte Matka, że 28 lipca 1894 l. 3984 wniosła Anna z Węglińskich Niecałek skargę o zniesienie spółności i podział gospodarstwa l. k. 54 w Bielinach wyk. hip. l. 139 przez publiczną licytacyę i że dla niego ustanowiono Jana Serafina z Bielin kuratorem.

Pozwany ma kuratorowi środki obrony podać lub sądowi innego pełnomocnika wymienić, gdyż inaczej skutki z zaniechania tego sam sobie przypisaćby musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 22 sierpnia 1894.

L. 14905 (7330 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Izaka Fried, że na prośbę J. S. Friedmana przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 30 zł. aw. z pn. pod dniem 30 czerwca 1894 l. 10329 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi drowi Leiblingerowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Izaka Fried, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 22 września 1894.

L. 11311 (7378 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Henryka Purpura, że Michał i Marya Leszko za właścicieli parcel grunt. 79—364—365—366 i 368 w Dołhołuce przedtem jego własnych zaintabulowani zostali i że odnośną uchwałę z 26 marca 1892 l. 5382 ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi Finkowi w Stryju doręczono.

Stryj, 20 sierpnia 1894.

L. 18222 (7315 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu a rzekomo w Brazylii przebywających Michała Nalewajko, syna Grzegorza, i Maryę z Ochnickich Nalewajko, że tusąd. uchwałę tabularną z 24 listopada 1891 l. 19048, dla nich przeznaczoną, doręczył do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokat. dr. Wittlina w Złoczowie, któremu potrzebnych informacyi celem strzeżenia swych praw udzielić winni, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami poniosą.

Z c. k. Sądu pow. m. del.

Złoczów, 30 września 1894.

L. 14566 (7313 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, niewiadomego z miejsca pobytu Moritza Horna, że przez Olekse Moroza z Pobereża w tymże sądzie o zapłatę 50 zł. został zapozwanym i że kuratorem jego ustanowiono adwokata dr. Lorsza, zarazem wzywa się go, by podał temuż kuratorowi wszelkie środki dowodowe w niniejszej sprawie, względnie ustanowił sobie innego pełnomocnika.

Z c. k. Sądu pow. m. del.

Stanisławów, 14 sierpnia 1894.

L. 39320 (7499 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuę Eisenberga, że przeciw niemu wniosła firma K. Abeles i syn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39320 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 147 zł. 58 ct. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39320 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Fedorowiczowi ze substytucyą adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Jozuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 października 1894.

L. 38945 (7497 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuego Eisenberga, że przeciw niemu wniosła firma „K. Abeles i syn“ pozew de praes. 26 października 1894 l. 38945 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 38945 doręczony został ustanowionemu dla tego kuratorowi adwok. dr. Fedorowiczowi ze substytucyą adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Josuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 października 1894.

L. 39302 (7498 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuę Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Salomon Infeld pozew de praes. 29 października 1894 l. 39302 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 188 zł 94 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39302 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Fedorowiczowi ze substytucyą adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Josuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 30 października 1894.

L. 3225 (7429 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Fudema zawiadamia się, iż w sprawie spadkowej po śp. Mordku Fudem ustanowiono dla niego kuratora w osobie Dra Czaczkowskiego, temuż doręczono uchwałę z dnia 23 marca 1893 l. 4533 dla kuranda przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 14 marca 1893.

L. 7692 (7642 ?—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Bojanowskiego, że Agata Sudołowa wniosła przeciw niemu i spóln. pozew ustny de praes 11 września 1894 l. 7692 o zniesienie współwłasności lwh 43 gm. Bojanów, że termin do rozprawy na 29 listopada 1894 wyznaczono a kuratorem dlań Jana Bojanowskiego.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, dnia 12 września 1894.

L. 14212 (7638 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Przybyłowicz, że dnia 27 października 1894 do l. 14212 wniosło przeciw niej i spólnikom Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach skargę o 150 zł. wa. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 listopada 1894 o godz. 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dra Dziubczyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, 2 listopada 1894.

L. 22375 (7618 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia przebywających w Ameryce Dorotę z Walzów 1o Statmanową 2o Kiegerową oraz Jana Walza, iż w tutejszym sądzie toczy się postępowanie spadkowe po zmarłym w dniu 3 stycznia 1872 w Goleszowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Adolfie Walzu.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Dorotę 1o Statmanową 2o Kiegerową i Jana Walza, aby w ciągu jednego roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i do spadku oświadczyli się, gdyż w razie przeciwnym Jan Ludwik Walz ustanowiony dla nich kurator w ich imieniu do spadku oświadczy się, postępowanie spadkowe przeprowadzonem i przypadający im czysty spadek do czasu wykazania ich śmierci lub uznania ich za zmarłych dla nich w sądzie przechowanym będzie.

Tarnów, 8 listopada 1894.

L. 22262 (7617 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 154 zł 41 ct. na karcie ciężarów whl. 395 ks. gr. gminy Tarnów na rzecz Skarbu państwa dla niewiadomych z miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych lub spadkobierców Herza Bernsteina, Chaji z Bernsteinów Wachsowej, Sary z Finków Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji z Holländrów-Feschinger, Dawida Holländra, Hindy z Holländrów Kaufmanowej, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salamona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Racheli z Bernsteinów Krampfnerowej, Samuela Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etli Bernstein i Atlasa Lesera kuratorem adw. dr. F. Salamona z substytucyą adw. dra J. Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 22261 (7616 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi egzek. prawa zastawu dla zaległych podatków 148 zł. 91 ct. z pn. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 395 ks. gr. gm. Tarnów na rzecz Skarbu państwa, dla niewiadomych z miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych i niewiadomych spadkobierców Abrahama Fränkla, Herza Bernsteina, Chaji z Bernsteinów Wachsowej, Salamona Herza Bernsteina, Berla Bernsteina, Sary Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy Kaufmann, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salamona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Racheli Krampfner, Altera Bernsteina, Samuela Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etli Bernstein, Ryfki Leser, Racheli Reich, Chaji Leser, Czarny Leser, Mendla Lesera i Atlasa Lesera, kuratorem adw. dr. F. Salomona z substytucyą Dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 4380 (7653 2—3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej, podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1895 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdu kolejowego i budowy drogi powiatowej Brody-Założce na rok 1895 zostały w myśl § 30 ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 16 listopada 1894.

L. 18011 (7625 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zamianował w sprawie firmy Th. Bredta fabryki wyrobów żelaznych w Otyniu przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi o 709 zł. 59 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu dr. Mikołaja Fedorowicza kuratorem adw. dr. Kraśnickiego z substytucyą adw. dr. Staubera i doręczył nakaz zapłaty z 15 września 1894 l. 15333 dla pozwanego dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony kuratorowi dr. Kraśnickiemu.

Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 18012 (7626 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie firmy Th. Bredta fabryki wyrobów żelaznych w Otynii przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi o 509 zł. 98 ct aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego dr. Mikołaja Fedorowicza kuratorem adw. dr. Kraśnikiego z substytucyą adw. dr. Staubera i doręczył kuratorowi dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 15 września 1894 l. 15332 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 13577 (7467 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Dawida Leiba Hordinera z praest. 31 października 1894 l. 13577 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Fiternika ze substytucyą adwokata dra Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 3 listopada 1894.

L. 13594 (7466 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Racheli Heszfeld z praest. 1 listopada 1894 l. 1359 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Fiternika ze substytucyą adwokata dra Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 3 listopada 1894.

L. 11071 (7469 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że do spadku po śp. Iwasie Fasolaku w Żyznomierzu dnia 27 lutego 1849 zmarłym, powołany jest między innymi syn tegoż Nykoła Fasolak.

Gdy miejsce pobytu Nykoły Fasolak sądowi nie jest znane, przeto wzywa się Nykołę Fasolak, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, inaczej bowiem pertraktacya spadku przeprowadzoną będzie z innymi zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem Stefanem Łuciów tus. uchwałą z 16 listopada 1893 lb. 19854 ustanowionym.

Buczacz, 26 lipca 1894.

L. 55255 (7459 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Edmundowi Piotrowi 2 im. Gutterowi i Pawłowi Starzykowi o 100 zł. Adwokata dra Balabana ze zastępstwem przez adwokata dra Margasza kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pierwpozwanego Edmunda Piotra 2 im. Guttera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebna informacye udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 3 listopada 1894.

L. 10435 (7485 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia Antoninę Okęcką w Nowym dworze w Rosyi zamieszkałą, że ustanowił dla niej adw. dra Staneckiego w Kałuszu kuratorem w sporze gminy Równi przeciw niej o własność pgr. 1065 w Równi i wzywa ją, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Kałusz, 28 sierpnia 1894.

L. 7315 (7432 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Tillę ze Stahlów Werter, iż w sprawie tabularnej Fradli Jerichowej i Feigi Halpern o zaintabulowanie ich za właścicielki ciała hip. objętego wyk. hip. 111 ks. gr. gm. kat. Borysław, ustanowiony dlań został kurator w osobie adw. dra p. Gelehrtera.

Wzywa się zatem p. Tillę ze Stahlów Werter, by temuż kuratorowi potrzebne w tej sprawie informacye udzieliła, lub też wskazała sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej sama sobie skutki swej opieszałości przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 maja 1894.

L. 11003 (7409 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku ustanowił celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 28 stycznia 1894 l. 12501 dla niewiadomych z miejsca pobytu Rozalii Lasko wej, Fraciszka Zborowskiego i Marcina Łanochy kuratorem dr. Ludwika Parviego adw. w Brzesku.

O czem się Rozalię Laskową, Franciszka Zborowskiego i Marcina Łanochę celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy,

Brzesko, d. 11 października 1894.

L. 36887 (7508)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „J. Bieńkowski“, której używać będzie Józef Bieńkowski jako właściciel handlu towarów korzennych, wyszynku wina i trunków propinacyjnych w Podgórzu podpisując takową słowami: „J Bieńkowski“.

Kraków, 19 października 1894.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.